

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sroda 16. kwietnia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt. 35-70.—Redakcji 16.—Dyrekcji 28-90.—Adminstr. 26-77. Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 146954.

Polska wobec podwyżki ceł niemieckich. -- Unieważnienie wyborów. -- Mianowania i przeniesienia w sądownictwie. -- Ponura tragedia małżeńska. -- Ukraińcy zniszczyli cmentarz w Zadwórzcu.

Najmodniejsze materiały! 1803
damskie **LUBLIN i VOLK** ul. Sobieskiego 8
i męskie Dogodne spłaty!!

Bilans Banku Polskiego

Warszawa (Pat). Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę kwietnia br. wynosi w zapasach w złocie 702,030.000 zł., tj. o 124.000 więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 26.117.000, do sumy 299,071.000. Również niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2,346 000, do sumy zł. 113,885.000.

Portfel wekslowy spadł o 14,790.000 zł. i wynosi 608,802.000 zł. Pożyczki zastawowe zmniejszyły się o 1,543.000 zł., do 71,570 000.

Inne aktywa wynoszą 109,276.000 zł., zatem o 1,041.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zwiększyła się o 1,031.000 zł. (338.185 milionów zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 45,557.000 złotych (1,278.465.000).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań, wyłącznie złotem wynosi 43,43 pre. (13,43 ponad pokrycie statutowe). Pokrycie kruszcowo-walutowe 61,92 pre. (21,92 pre. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 54,91 pre.

ROWERY: „PUCH” i „MINERWA”

Wyłączna sprzedaż „POLTYP”

Dogodne spłaty. Lwów, Jagiellońska 20. Tel. 23-11

BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO.

Warszawa (Pat). Według tymczasowych obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski, wraz z Wolnym m. Gdańskiem w marcu br. przedstawia się następująco:

Przywieziono 306.514 tonn towarów wartości 194.963.000 zł.

Wywieziono 1.312.646 tonn towarów wartości 221.106.000 zł.

Jak zatona „Lusitania”.



(xy) Przy ścisłej współpracy niemiecko-angielskiej i współdziałaniu angielskich i amerykańskich admirałów sporządzono obecnie film „Blokada”, przedstawiający z niebywałą realizacją walkę niemieckich łodzi podwodnych przeciw flocie państw sprzymierzonych w czasie wojny światowej. Materiałów do wiernego odtworzenia tej walki dostarczyło niemieckie archiwum państwowe. Kulminacyjnym punktem filmu jest słynne zatopie-

nie parowca pasażerskiego „Lusitania” przez niemieckie łodzie podwodne. Jak wiadomo, zatopienie „Lusitanji” wywołało oburzenie w całym cywilizowanym świecie i skłoniło Stany Zjednoczone do wzięcia udziału w wojnie światowej.

Rycina nasza przedstawia jeden z obrazów nowego filmu „Blokada”, wyobrażający zatopienie „Lusitanji”.

Saldo dodatnie bilansu handlowego zagranicznego w marcu br. wynosi zatem — 26,143 000 zł.

W porównaniu do poprzedniego miesiąca, przywóz zwiększył się w wadze o 25,102.000 tonn, w wartości o 13,294.000 zł. Wywóz natomiast zmniejszył się w wadze o 261.692 tonn, zwiększył się zaś w wartości o 3,014.000 zł.

POSEŁ ZSSR. PRZYBYŁ DO KRAKOWA.

Kraków (Pat). Wczoraj przybył do Krakowa samochodem z Warszawy, poseł sowiecki p. Owsiejenko wraz z żoną. Posłowi sowieckiemu towarzyszy korespondent „Izwestiji”. Poseł Owsiejenko złożył wizytę p. woj-

wodzie krakowskiemu drowi Kwaśniewskiemu i prezydentowi miasta senatorowi Rollemu. W ciągu dnia goście sowieccy zwiedzili zabytki Krakowa i udali się na kopiec Kościuszki. Poseł Owsiejenko zabawi jeszcze przez dzień jutrzejszy w Krakowie.

MARSZ. PIŁSUDSKI OBJAŁ PROTEKTORAT NAD TARGAMI WILEŃSKIMI.

Wilno. (PAT). Na ręce wojewody wileńskiego p. Raczkiewicza nadeszło z adjutantury przybocznej p. Marsz. Piłsudskiego zawiadomienie, iż p. Marszałek obejmuje protektorat nad II. Targami Północnymi w Wilnie, mającymi odbyć się we wrześniu br.

Niebezpieczny zastój.

Program gospodarczy rządu. — Daremne wysiłki. — Ani rusz bez Sejmu! — Życie a ustawy.


Rząd ogłosił w ubiegłym tygodniu coś w rodzaju programu gospodarczego. Uczynił to nie na drodze oficjalnej, lecz za pomocą agencji „Iskra“, która jest zbliżona do BB., czy też z nimi złączona. Powzięte na dotychczasowych posiedzeniach Rady ministrów i w o-wym komunikacie pomieszczone postanowienia brząają swoją banalnością. — Wprawdzie wszelkie wielkie prawdy zawierają w sobie sporo elementu trywialnego ale w tym wypadku chodzi nie o ogólne i niewątpliwe prawdy, ale o specjalne środki, by wybrnąć z ciężkiego przesilenia gospodarczego a w każdym razie w jakiś sposób je przetrzymać. — Ważnym jest wyznaczenie, że rząd liczy się ze zmniejszoną zdolnością płatniczą społeczeństwa się prawie wyłącznie uchwaleniem budżetu.

Wysiłki rządu celem poprawy sytuacji gospodarczej godne są największej pochwały. B. premier Bartel rozwinął w tym kierunku dużo ruchliwości, ale bez większego skutku. Obecnie naradza się też nad tem Rada Ministrów. Ale skutek pozostaje zawsze jeden i ten sam. Jeśli się chce mianowicie przeprowadzić jakąś reformę zasadniczą, to potrzebne są uchwały ciała ustawodawczego. Tych zaś nie zwołuje się obecnie tylko na sesję budżetową. Kompetencje Rady Ministrów są bardzo skromne, wszystko zalega się ostatecznie o Sejm i bez Sejmu ani krok naprzód nie można się posunąć.

Jeśli chodzi o zagadnienia gospodarcze, to Polska żyje dziś właściwie ciągle jeszcze dekretemi z mocą ustawy z okresu pełnomocnictw dla rządu. Od tego czasu Sejm zajmował się prawie wyłącznie uchwaleniem budżetu, względnie uchwaleniem votum nieufności, poczem szedł do domu. Zresztą nie tylko o zagadnienia gospodarcze chodzi. Cały szereg innych spraw domaga się załatwienia na drodze ustawodawczej. Nie mówi się już o rewizji konstytucji i ustawach samorządowych, ale cały szereg mniej zasadniczych zagadnień bieżących, do których należą przecie także i traktaty międzynarodowe. Przecie bez ratyfikacji ciała ustawodawczego nie będą one akceptowane przez odnośne państwa. W sferach sanacji mówi się teraz, że „pod presją z zewnątrz“ Polska nie będzie zwoływała Sejmu, niby do ratyfikacji. Jest to frazes bez sensu...

Rzeczą jest istotną, groźną i poważną, że w Polsce obserwujemy zupełny zanik fun-

ZĘBY,
które straciły barwę, odzyskują ją szybko przez stosowanie mydełka do zębów ODOL. Spróbujcie, a przekonacie się, że przy dłuższym używaniu mydełka ODOL zęby staną się śnieżnobiałe. 1738



keji ustawodawczej organizmu państwowego. Życie idzie naprzód i to w tempie znacznie szybszym, niż przed wojną a ustawodawstwo stoi i nierzadko trzeba się zadowolnić starymi ustawami zabobczymi. Tak dalej być nie może, bo wreszcie w tej maszynie państwowej się coś załamało, skreśli i doprowadzić to może do ciężkich komplikacji. Znowu mamy przed sobą okres długich wakacji ciała ustawodawczego i całego szeregu spraw załatwić wprost niepodobna, bo na to niema rady i sposobu. Tu tkwi bardzo poważne niebezpieczeństwo, z którego należy sobie jasno zdać sprawę.

Zapowiedź naprawy stosunków gospod.

Na miejsce zawodowego optymizmu --- świadomość konieczności naprawy tego, co złe.

Nowy rząd pułk. Sławka ogłosił ostatnio komunikat, którego treść już podaliśmy, zapowiadający pewne zmiany rządowego sposo-

bu njmowania zagadnień gospodarczych. Komunikat ten jest wysoce znamieny. Po raz pierwszy zawodowemu optymizmowi min-

ANTONI MARCZYŃSKI

„BIAŁA TRUCIZNA“

Powieść sensacyjno-filmowa.

(Ciąg dalszy)

— Jakże? Taki anioł? Zresztą nie skąpił jej nigdy pieniędzy, przynajmniej we własnym przekonaniu, nie gniewał się, choć w ostatnich czasach wydatki wzrosły niepomniernie.

— Pan wraca do siebie? — rzekł Staś, chwytając Franka za ramię. — Och, jak to dobrze!... Już ani żdźbła tabaczki nie mam.

— Ciszej, głępej, — syknął tamten, i ścisnął chłopca rękę boleśnie.

Staś zwiesił głowę. Minał już bezpowrotnie okres „wersalu“, kiedy to ten „sympatyczny bubeł“ tytułował go szanownym panem i bezinteresownie częstował białą tabaczką. Teraz mówił mu na „ty“, wymyślał mu przy lada sposobności, a za niuch tabaki żądał zapłaty i to słonej zapłaty, jak na kieszeń Stasia. Kilkuletnie oszczędności wyczerpały się szybko, ostatnie 20 złotych pochłonął bukiet darowany Basi i duża skarbonka, imienninowy prezent oszczędnego papy, kryła dziś w swym wnętrzu tylko miedziaki.

Kiedy stanęli w mieszkaniu na pierwszym piętrze, Frank przypomniał Stasiowi, że od tygodnia zalega z zapłatą dwudziestu złotych.

— Musi pan zacząć do moich imienin, — wyjąkał chłopiec, nie odrywając oczu od podłogi, — wcześniej nie będę miał pieniędzy.

— Ładna historja! I ja tego smarkacza uważałem za męzyczne, za gentlemana! — wybuchnął i podniósł oczy w górę, jakby sufit brał na świadka, że niezasłużenie cierpi z powodu swej dobroduszości. Wtem przy-

szła mu do głowy myśl, godna takiego jak on zbrodniarza. — Słuchaj-no, mależe, — rzekł surowo, — czy nie przyszło ci nigdy do głowy, że dług honorowy to rzecz święta? Że aby go wyrównać, nie wolno się cofnąć przed niczem!?

— Wiem, — wyznał Staś ze łzami w oczach, — ale skąd wziąć pieniędzy, aby pański dług honorowy zapłacić?

— Twój ojciec ma forsy jak lodu. Sam widziałem, kiedyś po raz pierwszy płacił czynsz za mieszkanie. W lewej szufladzie biurka miał schowaną teczkę, a w niej stertę banknotów.

— Ale ojciec mi nie da... Spyta na co potrzebuję.

— Więc weź sam bez pytania! — syknął mu w ucho. Dostrzegłszy trupa błądź i zgroze w oczach chłopca, jał go przekonywać, że tak robią wszyscy młodzieńcy w jego wieku, że on, Frank, także w podobny sposób łał, swój budżet, że ojciec „ładowany burzuj“ ani nie zauważy, że mu setkę ktoś świsnął, a jeśli nawet zauważy, będzie myślał, iż się pomylił w rachunkach... że zdobywszy w ten sposób sto złotych, nietylko uratuje swój honor przez wyrównanie długu, ale będzie się mógł zaopatrzyć w większy zapas białej tabaczki. On, Frank robi dlań specjalnie niską cenę.

— Nie! — wzdrygnął się chłopiec i zasłonił sobie oczy dłońmi. — Ja nie chcę zostać złodziejem!

Frank spojrzął na zegarek. Upłynęło piętnaście minut od chwili, gdy wyszedł po karty do gry. Tam się musieli już dobrze niecierpliwie. Spojrzal z politowaniem na szlochającego chłopca i popchnął go w stronę drzwi dość szorstko.

— Niech mi pan da choć szczyptę, — jęczał Staś, czepiając się ręk Franka. — Błagam pana, niech mi pan jeszcze skredytuje... Ja wszystko zapłacę... do grosza.

— Na imieniny, co? — wrzasnął tamten, nie panując dłużej nad sobą. — Wynoś mi się, smarkaczu i niech cię tu więcej nie widzę. Mam wyżej uszu ciebie i twej matki!

Staś oderwał dłoń od twarzy. Bezgraniczne zdziwienie odmalowało się w jego oczach.

— Moja matka także panu winna pieniądze? — spytał.

Frank Raecht zagryzł wargi. Teraz był wściekły przedewszystkiem na siebie. Och, to był najgłupszy „lapsus linguae“, jaki mu się kiedykolwiek wyrwał w ferworze. Ale trudno. Stało się. Należało jakoś wybrnąć z tej sytuacji. Naiwne pytanie chłopca podsunęło mu najprostszwy wybieg... Powiedział więc Stasiowi, że istotnie jego matka pożyczyla sobie od niego kiedyś w mieście 50 złotych i dotychczas mu nie oddała, jemu zaś nie wypada się upominać. Wymógł też na chłopcu słowo, że matce o tym długu nie przypomni, bo w jakim świetle postawiłoby ją to wobec syna, czy wobec niego. Na „otarcie łez“ poczęstował go dawką kokainy, za którą mu wspomniałomyślnie nie nie policzył, a wyprawiwszy chłopca za drzwi, odetchnął z ulgą...

VII.

W kilka dni po ślubie Basi napisał Staś do Franka list takiej treści:

„Szanowny Panie!

Już od dawna zauważyłem, że moja matka stała się smutną, zdenerwowaną, że nie jest już ta dawna, słodka mamusia, jaką była przedtem, zanim się Pan do naszej kamienicy sprowadził. Ale nie domyślałem się, dlaczego. Dopiero Pańskie słowa wzbudziły moje podejrzenia. I dziś już wiem, że co mama się Panu winna 50 zł. Na własne oczy widziałem, jak zażywała tę samą tabaczkę, którą i ja od Pana kupowałem.

To jeszcze nie wszystko! W szkole dowiedziałem się dzisiaj, co to jest kokaina. Pańska „tabaczka“, Panie Raecht! Nie uda się Panu już teraz truć mej mamusi, ani mnie. Ale o pieniądze może Pan być spokojny. Ukradnę je, jak mi Pan radzi, lecz złodziejem nie będę. Po imieninach włożę ojcu do szuflady z powrotem te 70 złotych, które dziś ukraść muszę, aby wyrównać Panu dług honorowy mój i matki.

Od dzisiaj nie znamy się więcej. Panie Raecht i kończąc na tem, kreślę się z odpowiednim szacunkiem

Stanisław Rostak.

(C. d. n.)

Matuszewskiego przeciwstawia się świadomość, że tak, jak jest, dalej być nie może, że trzeba pomyśleć na serjo o „naprawie Rzezypospolitej“.

Nie wchodząc w to, czy, kiedy i jak nowy rząd dokona sanacji w dziedzinie polityki gospodarczej, państwa uznać trzeba, że takie postawienie sprawy jest już niewątpliwą korzyścią dla samej sprawy, jest więc temsamem korzyścią ostatniego przesilenia. Bo, że obecne przesilenie wogóle nie przeminie bez korzyści dla całego życia gospodarczego, co do tego nienależy wątpliwości. O tych dodatnich stronach kryzysu zamieszcza interesujące uwagi w krakowskim „Czasie“ dr. Jan Hupka. Z wywodów jego podajemy poniżej momenty najciekawsze.

Dodatnie strony obecnego przesilenia ze względu na przyszłość, są już teraz dość wyraźne. Zaznaczają się one po pierwsze w tem, że przekonano się już powszechnie nie tylko w kołach przemysłowych, handlowych, wolnych zawodów, a częściowo i robotniczych, ale nawet w kołach urzędowych, że przyszłość produkcji rolnej nie da się pokryć hasłem taniego chleba.

Po drugie — zaznacza się to w tem, że zdano sobie nareszcie sprawę z całej niszcycielskiej wadliwości naszego systemu podatków bezpośrednich, że uznano nareszcie niesłychaną nierówność rozkładu ciężarów podatkowych i zaczyna się już myśleć na serjo najpierw o małej, a w przyszłości o wielkiej, reformie podatkowej.

Po trzecie — przekonano się już powszechnie, że etatyzm jest rzeczą nader kosztowną, utrudniającą i podrażającą administrację publiczną, rujnącą skarb państwa i paraliżującą przedsiębiorczość prywatną, że nie można więc już dalej brnąć w etatyzm, lecz należy raczej zacząć go stopniowo — w miarę możliwości — likwidować.

Po czwarte — zaczyna się już upowszechniać w kołach obywateli i przesiąkać powoli, jako uczucie rezygnacji, do kół urzędniczych, przekonanie o potrzebie reformy, o potrzebie usprawnienia i potanienia naszej administracji publicznej. Nie jest wprawdzie dowodem tego istnienie i działalność utworzonej przy

My, BUSI Schuhfabriken A.G. Trebić 2 (C.S.R.)

podajemy P. T. Publiczności do łask. wiadomości, że ze względu na zbliżające się święta WIELKANOCNE postanowiliśmy w przeciągu 8 dni, t. j.

od 12. IV. do 20. IV. b. r.

sprzedawać nasze wyroby po następujących cenach a m.

Damskie sztrypac, półbuty skórzane czarne, bronz. i w in. kolor.	Zł. 24:50
„ pantofelki na pasku w różn. modn. kolorach, eleganc. fason „	29:50
„ „ „ „ lakier., zamsz. i w różn. modn. kolorach „	34:50
Męskie półbuty w kol. czarna i bronz. (Goodyear)	38:50

Do nabycia w naszym przedstawicielstwie

a firmy **I. SCHLEIER, Lwów, Legionów 35** Telef. 10-07

2106

Prezydium Rady Ministrów komisji dla usprawnienia administracji, bo podobnych komisji istniało już w Polsce kilka. Wypracowały one nawet doskonale projekty naprawy. Dziś nacisk opinii w kierunku naprawy i ograniczenia omnipotencji i biurokratyzmu naszych urzędów, w kierunku uproszczenia, potanienia administracji zaczyna być coraz silniejszym.

Co do drugiej dodatniej strony, tj. ugruntowania się opinii o rujnącej produkcji strukturze systemu naszych podatków bezpośrednich i zamiarach naprawy, przez małą najpierw a później wielką reformę podatkową — to wprawdzie z powodu naszych opłakanych stosunków parlamentarnych kwestja naprawy znajduje się pod wielkim znakiem zapytania, jednakże w opinii publicznej, a nawet w kołach urzędowych, opinja za reformą jest już ustalona i należyce ugruntowana.

nych podstaw do walki o przyszłość narodu niemieckiego na wschodzie...“

„W walce obronnej prowincyj wschodnich, które przez nienaturalne i niemożliwe granice zostały rozdarte, — czytamy dalej — ogół narodowy ma ten sam obowiązek, co dawniej — skuć je nierozzerwalnie pozostałą częścią Niemiec nie tylko zapomocą zapewnienia im egzystencji, lecz również przez podniesienie tej egzystencji do poziomu zachodniego. Jest tedy starem zadaniem i starym celem: stopić w jedną całość wschód niemiecki z macierzą w jedną nierozzerwalną całość, od tego bowiem zależy jest pozycja Niemiec w Europie centralnej.“

W dalszym ciągu artykułu znajdujemy wiele pochlebnych słów pod adresem Bismarcka za jego pomysły komisji kolonizacyjnej i systematyczne germanizowanie „prowincji poznańskiej“, a w zakończeniu autor mówi o „ponownem ożywieniu się zamierającego Wschodu“ i powtarza raz jeszcze, że los wschodu niemieckiego jest zarazem losem Rzeszy niemieckiej.

Gdyby cytowany artykuł ukazał się w prasie hugenbergowskiej, możnaby pominąć go milczeniem. Tym razem jednak głos pochodzi ze szpalt poważnego dziennika ludowego, oficjalnego organu partji, która ma dwóch ministrów w rządzie, m. in. ministra spraw zagranicznych. Tu więc mamy jeszcze jeden dowód na to, że społeczeństwo niemieckie w najszerszych jego sferach jest przesiąknięte duchem Bismarckim i Fryderykiem Wielkim i, że spuścizny tych „ogromców polskości“ nigdy się nie wyrzeknie.

W duchu Bismarcka i Fryderyka W.

NIEMCY DAŻĄ CAŁĄ SIŁĄ DO REALIZACJI „PROGRAMU WSCHODNIEGO“ KOSZTEM POLSKI

Po załatwieniu problemów zachodnich, odbudził się w Niemczech z nową siłą starodawny „Drang nach Osten“. Do władzy przyszedł gabinet prawicowy Brüninga, popierany częściowo przez nacjonalistów, w zespole ministrów zaś znalazł się osławiony Schiele, znany polakożerca i oredownik idei przewagi niemieckiej na Wschodzie.

Schiele wszedł do gabinetu na żądanie prezydenta Hindenburga i ma z jego poręki, oraz przy jego poparciu przeprowadzić wielki program wschodni, którego ostatecznym celem ma być restytucja dawnej potęgi niemieckiej we wschodniej Europie.

Największą przeszkodą w tych odwiecznych dążeniach niemieckich na wschód była i jest Polska. Przeciwno Polsce więc w nierównym rządzie jest wymierzony program wschodni Rzeszy, a choć w enuncjacjach oficjalnych nie mówi się o tem wyraźnie, to przecież z komentarzy prasy i z samego ducha zamierzonej akcji łatwo wywnioskować, jakie zamiary żywią w stosunku do nas nie tylko przywódcy prawicowych stronnictw niemieckich, lecz i przedstawiciele oficjalnego świata politycznego.

Mamy przed sobą ciekawy artykuł prof. Hoetzscha, zamieszczony w ostatnim numerze organu partji ludowej „Deutsche Allgemeine Zeitung“ p. t. „Program Wschodni“. Przeczytanie tego artykułu wystarczy w zupełności, aby zorientować się w intencjach naszego najbliższego sąsiada w stosunku do nas i w ogólnem nastawieniu Niemiec na problemy wschodnie. Przytoczymy kilka najbardziej charakterystycznych ustępów:

„Nie chodzi nam i to tylko — pisze „D.

Allg.“ Ztg.“ — ażeby opanować doprowadzoną chwilowo do najwyższych granic niedolę rolnictwa niemieckiego w prowincjach wschodnich, lecz raczej o te same zadania, które zostały postawione polityce wschodniej Niemiec przez Fryderyka Wielkiego. Nowy program wschodni polega nie na tem, aby dzisiejszy stan prowincyj wschodnich uwiecznić, lecz przeciwnie, powinien on Wschodowi i jego ludności umożliwić zdobycie moc-

Jak się dzisiaj buduje!

ROZEBRANIE 3-PIĘTROWEGO DOMU, ZBUDOWANEGO ZE ZŁEJ CEGŁY.

Krakowowi grozi niezwykła katastrofa. Stwierdzono bowiem, że dostarczona w ostatnim roku przez kilka cegielń krakowskich cegła na budowę rozkłada się, co może pociągnąć za sobą zawalenie się nowowbudowanych domów.

Wskutek interwencji Ministerstwa robót publicznych i województwa, Magistrat krakowski przeprowadził komisyjne badanie cegły w 3-piętrowym domu przy ul. Juliusza Lea, wybudowanym ubiegłej jesieni i już zamieszkałym. Komisja stwierdziła zgodnie z orzeczeniem chemików i zakładu chemicznego U. J., gdzie analizę przeprowadził osobiście prof. Marchlewski, że cegła zawiera nadmierną ilość soli, grożących trwałości muru, i wydała polecenie rozebrania natychmiast tego już zamieszkałego domu.

Z podobnej cegły zbudowano cały szereg budynków w Krakowie w ostatnim roku. Magistrat zarządził dalsze badanie domów, zbu-

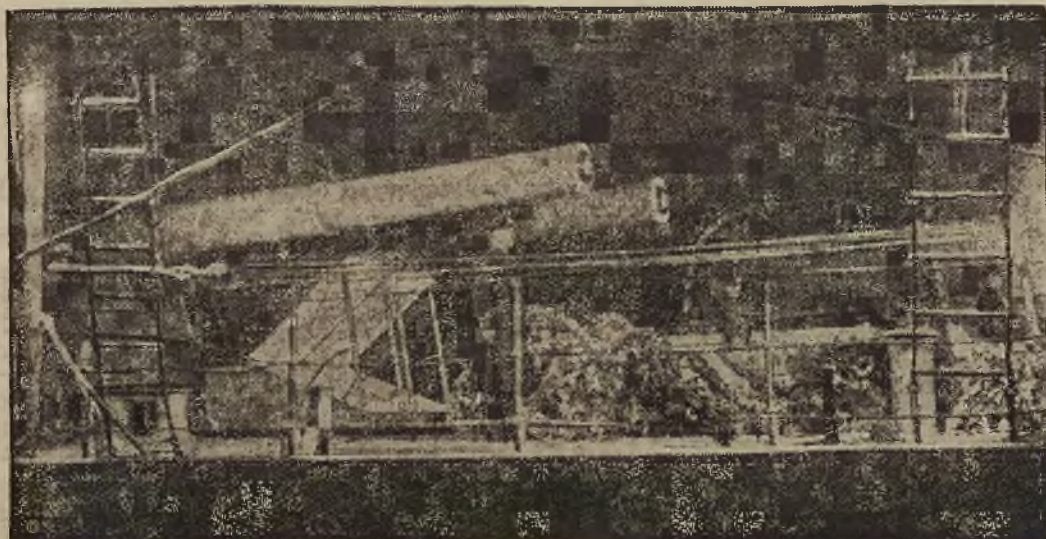
dowanych z tej cegły. Właściciele domów zagrożonych występują ze zbiorową skargą przeciw kartelowi ceglanemu, indywidualne skargi zaczęły już wpływać do sądu.

Co to jest „Togal“?

Tabletki-Togal są skutecznym środkiem przeciwko reumatyzmowi, podagrze, grypie, bólom nerwowym i bólowi głowy, — migrenie i przeziębieniu.

Nie wyrządzając sobie szkody, używając innych mało wartościowych środków. Według rejentałnego poświadczenia przeszło 6000 lekarzy wyraża swoje uznanie dla skuteczności działania Togalu. Nabyć można we wszystkich aptekach. — Cena Zł. 2.—

Ostatnia podróż królowej Szwecji.



(xy) Zwłoki szwedzkiej królowej, zmarłej w Rzymie, przewieziono onegdaj okrętem do Swinemünde, gdzie umieszczono je na pokładzie szwedzkiego pancernika „Drottning Viktoria“. Pancernik przewiózł zwłoki do Sztokholmu. Pancernikowi towarzyszyły jako

honorowy kondukt pogrzebowy okręty szwedzkie i niemieckie.

Rycina nasza przedstawia katafalk królowej na pokładzie pancernika „Drottning Viktoria“.

Rozdzieracz banknotów.

NIEZWYKŁA RENTA DOŻYWOTNIA W BANKU ANGIELSKIM.

(xy) W Londynie zmarł niedawno mister Reginald Clannis, który w niezwykle sposób został rentjerem Banku Angielskiego. Z okazji jego śmierci przypominają dzienniki angielskie osobliwą historję „kawału“, jaki urządził Bankowi Angielskiemu.

Na kilka lat przed wojną zjawiał się codziennie w biurach Banku Angielskiego pewien człowiek, który przedkładał do wymiany podarte banknoty 50-funtowe. Banknoty te

podarte były na 8 części, ale nie brakowało w nich ani jednego strzępka. Sporządzenie nowego banknotu 10-funtowego kosztowało wówczas Bank Angielski 40 penny. Szkoda więc, jaką Bank Angielski ponosił codziennie wskutek podartych banknotów, przynoszonych przez nieznanego, wynosiła 20 szylingów.

Nie był to wcale duży wydatek dla takiej instytucji, ale historia była niemiła, a codzienne molestowanie urzędników przez nie-

Foto - Amatorzy - Radjo!

Otworzyłem nowoczesnie urządzone
Składnicę Artykułów Fotograficznych
i Radjowych

Foto - Radjo - Palace

Lwów, PL. MARJACKI 8 (gmach Sprechera)
Tel. 86-08 i polecam się nadal łask. względem.
2087 Emanuel Mangel.

znajomego dawało się w końcu Bankowi, we znaki. Bank mógł go wprawdzie oddać do sądu, ale nie chciał się w to wdawać ze względu na powagę instytucji i czekał cierpliwie, aż nieznanemu zoudzi się ta zabawka.

Kiedy jednak trwało to dłużej i nieznanomy nie zamierzał wcale rezygnować z swojej manji, urzędnicy zaczęli robić mu wyrzuty. Ale nieznanomy nie dał się zbić z tropu. — Oświadczył, że drze banknoty, ponieważ trzęsą się mu ręce, ale zresztą wolno mu robić z pieniędzmi, co mu się żywnie podoba. Urzędnicy pełnili nadal swój obowiązek, aż w końcu dyrektor Banku poprosił nieznanomego do siebie. Tam oświadczył nieznanomy, że nazywa się Reginald Clannis i że będzie przynosił codziennie jeszcze większą ilość podartych banknotów, jeśli urzędnicy zechcą mu robić jakiegokolwiek trudności. W końcu zaproponował dyrektorowi Banku, że przestanie przynosić podarte banknoty, jeśli otrzyma od Banku miesięczne wynagrodzenie w kwocie 150 szylingów. Dyrektor, widząc, że nie da sobie z maniakiem rady, zgodził się na jego pro pozycję.

Od owego dnia Clannis przestał przynosić podarte banknoty i pobierał aż do końca życia od Banku Angielskiego stałą rentę miesięczną. W ten sposób przez 20 lat Bank Angielski wypłacał po 150 szylingów miesięcznie z zupełnie blatego powodu.

Przecudne torebki i PARASOLKI —
tanie — tylko 1937
u FLUHRA, Legionów 21, tel. 76-42

Wielki Tydzień

w tradycji i wierzeniach ludu
polskiego.

Judaszki. — Boże groby. — Pogrzeb postu. —
Przesady i zabobony wielkanocne.

(—) Sigając wspomnieniem w lata dawniejsze, spostrzegamy na każdym kroku wielko różnice między „dawnymi a młodszymi laty“, czujemy szczególnie dziwny chłód, wdzierający się coraz więcej w nasze obchody i stare obyczaje. Tradycja ludu polskiego tak ongiś obfita i urozmaicona, kureczy się nieustannie i po wielu dawnych obrzędach i zwyczajach zachowało się jedynie mgliste wspomnienie. Z każdym rokiem ubywa nam ze skarbnicy tradycji to jakiś zwyczaj, to obrzęd, to pamiątka. Na tej drodze wiele zwyczajów tradycyjnych.

Do zamarych dziś już obrzędów ludowych w czasie Wielkiego Tygodnia należą m. in., powszechne ongiś w całej Polsce t. zw. „Judaszki“. Wiązały się one z „ciemną jutrznią“ odprawianą w kościołach w Wielką Srodę, w niektórych zaś okolicach „Judaszki“ urządzano w Wielki Czwartek.

Mianowicie gromada chłopów przebiegała się za żołnierzy i zrobiwszy sobie Judasza ze słomy, przybranego w szaty czarne, podarte, trzymającego w ręku worek napelniony szkłem tłuczonym dla brzęku, szła do kościoła na „ciemną jutrznię“, Judasza z sobą wiodąc. Po skończonej jutrzni chłostano Judasza na ementarzu kijami i, siekano drewnianymi pałaszami wśród wrzawy i śmiechu zebranego ludu. Potem, włożywszy go

na taczkę, wieziono na plebanję i do dworu, gdzie powtarzano to samo widowisko. Ze dworu udawano się z Judaszem do gospody, a wreszcie toniono go w rzecze lub stawie, albo gdy się ściemniło, palono na wzgórzu za wioską. W innych stronach wypędzano najpierw Judasza z kościoła grzechotkami, a następnie wciągano na wieżę i zrzucano stamtąd na ziemię. Tu chwytali go inni, a zarzucający nań postronek, wlekli Judasza po ulicach, dopóki nie podarł się na strzępy.

W Wielki Czwartek był w rozmaitych okolicach zwyczaj spożywania obiadu rybnego w porze przedwieczorowej na pamiątkę Wieczery Pańskiej.

Najwystawniej jednak obchodzono w Polsce groby Chrystusa. Między klasztorami istniała pod tym względem wielka rywalizacja. Chodziło o to, ażeby przez jaknajwspanialsze urządzenie **Bożego Grobu** ściągnąć jaknajwięcej wiernych. Miejsce to otaczano obficie krzewami, poza którymi rozwieszano obrazy, przedstawiające mekę Pańską. Ubrojona straż pilnowała świętego ciała, przed którym kleczeli aniołowie z trybularzami w rękę, a unoszące się z nich wonne kadzidło napełniało zapachem powietrze. W świetle różnokolorowych lamp lśniły wodotryski, i obracały się jaśniejące globy, a wśród krzewów widniało zaćmione słońce i księżyc.

W Wielką Sobotę odbywał się na wsi „pogrzeb postu“. Z radości, że po wielu dniach suchych nastąpią rozkoszne godziny pod znakiem tłustej kiełbasy i szperki — dziewczęta i parobczaki „grzebali żur“, tj. strawę wielkopostną rozbijając garnek, w którym się ona gotowała. Chłopczy ciskali do garnku kamieniami, a kto pierwszy trafił, nabywał prawo obchodzenia w niedzielę gospodarstw po Święconem. Przystrojony dzi-

wacnie, taki bohater otrzymywał wszędzie jajka i kiełbasę w nagrodę niby za „wygonienie żuru“, przyczem chwalił uczynek coraz to innym wierszem, zależnie od tego, czy wstępował do dworu, do plebana, szkoły lub do soltysa.

Dookoła Święconego skupiły się liczne przesady ludowe, których początek sięga nieraz zamierzchłych czasów. Masło np. zawsze robiono w Wielką Sobotę i to w tym celu, ażeby nabiał darzył się przez cały rok.

Spożywając uroczyste Święcone, jeszcze dzisiaj w niektórych wsiach zakopują kosteczki w polu, aby odstraszyć szkodników, krety i myszy. Placek wielkanocny, rozdzielony w drobnych kawałkach pomiędzy krewnych i przyjaciół, chowa się skrzętnie aż do przyszłego roku; posiada bowiem moc chronienia od nieszczęśliwości. Natomiast uważać trzeba, ażeby okruczy Święconego nie dostały się kurom, gdyż „buda piały, a jaj nie będą miały“.

W Wielką Niedzielę przesąd nie pozwalał po wsiach zapalić w piecu więcej, niż jeden raz, i to jedynie celem ugotowania na wodzie po szynce barszczu, kaszy lub „klusków“, a zwłaszcza tradycyjnego w ten dzień makaronu.

Z tych ciekawych obrzędów i zwyczajów mało co się dzisiaj wśród ludu ostało. Duch czasu wiele z nich zmiotł już zupełnie z powierzchni życia ludu, pozabawiając wieś polską obrzędów, które w jej szare bytowanie wnosily serdeczną, choć naiwną poezję.

MASZYNY do SZYCIA i HAFTU
„LADA“ i „MINERWA“

Ceny umiarkowane. Spłaty dogodne. Reprezentacja „Poltyp“ Lwów, Jagiellońska 20. — Tel. 23-11.

Potworna matka.

ZGLADZIŁA SWOICH CZWORO DZIECI ZE ŚWIATA.

We wsi Frene w departamencie Deux Sevres (Francja), aresztowano straszną zbrodniarkę, morderczynię swoich czworga dzieci, niejaką Amelję Mottard, 27-letnią żonę robotnika rolnego.

Przed paru dniami powróciwszy po pracy do domu, Mottard znalazł w korysecie ciałko swego dziesięć dni dopiero liczącego, syna. — Zona oświadczyła, że dziecko zmarło z niewiadomej przyczyny. Kiedy jednak Mottard wyraził zamiar zawezwania lekarza, odwozili go od tego, tłumacząc, że to tylko niepotrzebny koszt.

Mottard jednak nie posłuchał żony. Przybyły lekarz w zaświadczeniu śmierci nadmienił, iż nie może jej uważać za naturalną, o czym mer miejscowy zawiadomił prokuratora, ten zaś zarządził śledztwo.

Badana przez policję Mottardowa obstawała wciąż przy tem, że dziecko zmarło śmiercią naturalną. Autopsja zwłok zaś ustaliła,

że przyczyną śmierci było uduszenie, w jaki jednak sposób zaszło ono, tego stwierdzić nie można było.

Mottardową poddano powtórnemu badaniu i wtedy ohydna megera przyznała się do uduszenia dziecka. „Zatkalam mu usta poduszka i trzymałam tak kilka minut” — oświadczyła cynicznie, a w dalszym ciągu badania przyznała się do zgładzenia trojga swych dzieci: syna w roku 1925 i dwu córeczek w roku 1927 i 1928. Motywów zbrodni swych wytłumaczyć nie umie. Po ostatniem morderstwie z pięciorga dzieci Mottardów pozostała przy życiu tylko sześciolatnia córeczka, która napewno byłaby następną ofiarą kobiety-potwora.

Mottardowa twierdzi, że działała na własną rękę bez wiedzy męża. Zresztą nie ujawnia wcale strachu wobec ewentualnych konsekwencji swego poczynnego dzieciobójstwa, za co grozi jej gilotyna.

Ponura tragedia małżeńska.

ZDRADZONY I OSLEPIONY PRZEZ WŁASNĄ ŻONĘ.

Epilog ponurej tragedji rozegrał się w sądzie okręgowym w Warszawie. Wśród zapelniającej szczerlnie salę rozpraw audytoryum budziła powszechne współczucie postać siedzącego nieruchomo na pierwszej ławce, przyzwolcie ubranego nieokazy. Był to ociemniały Władysław Sokołowski, któremu żona Leokadja w przystępie histerycznego szału wypaliła oczy kwasem solnym.

Na twarzy oskarżonego widnieją okropne blizny, najstraszniej jednak wyglądają martwe jego oczy. Kiedyś był przystojnym mężczyzną, obecnie jest budzącym litość bezradnym strzępem ludzkim.

Sokołowski ożenił się z sublokatorką swego ojca, Leokadją Kwiecińską, która zamieszkiwała tam razem ze swą matką Józefą. Początkowo pożycie małżeńskie układało się zgodnie. Mąż przebaczył żonie dość bogatą przeszłość: jakiegoś chorążego D. i kaprała S., których kompromitujące listy znalazł u niej. Był jednak zazdrosny, gdyż uprzednie jej życie nie dawało mu gwarancji, że będzie stroniła od innych mężczyzn, dla których zawsze miała miękkie serce. Stąd wynikały klótnie nie groźne zresztą.

Jedna z nich, rozpoczęta z blahej przyczyny, zakończyła się zbrodnią. Sokołowska pobiegła do sklepu, przyniosła kwasu solnego i chlusiła nim w twarz wychodzącemu właśnie do pracy mężowi. Następnie uciekła do chorążego D., zamieszkującego w koszarach.

Oblany kwasem nieszczęśnik pozostał bez

opieki. Obecna przytem teściowa zostawiła go własnemu losowi. Późniejszy ratunek okazał się spóźniony — poszkodowany stracił wzrok bezpowrotnie.

Sprawczyńni jego nieszczęścia zasiadła na ławie oskarżonych.

Razem z nią na ławie oskarżonych zasiadła jej matka, Józefa Kwiecińska, na której ciąży zarzut współwiny, miała bowiem jakoby podżegać córkę do zbrodni.

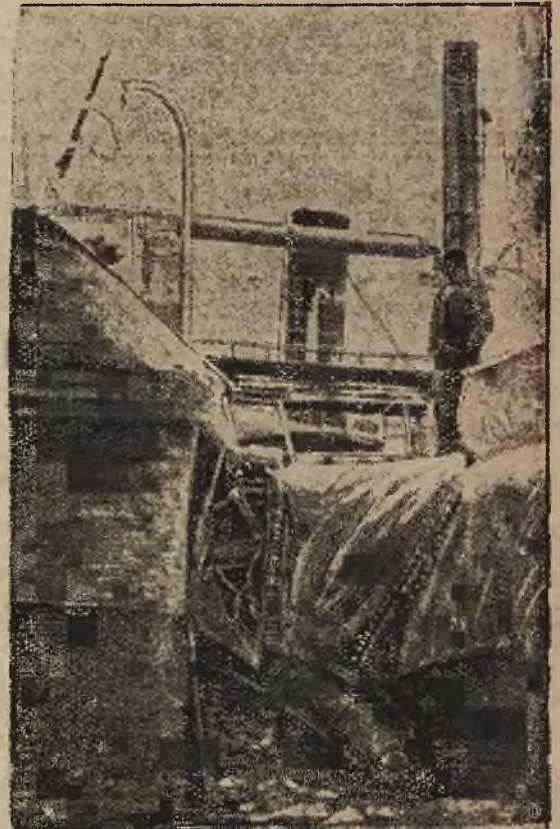
Po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano poszkodowanego i rozpoczęła się smutna opowieść. Sokołowski pracował na kolei jako kontroler robotniczy. Zarabiał niezgorzej, ale żona wszystko roztrwaniała. Była rozrzućna, a namiętność jej stanowiło kino. Wogóle lubiła życie hulaszce i nie powinna była wychodzić zamaż, gdyż miała charakter kobiety dla wszystkich. Wysypiała się do godziny 1-cj, nie nie robiła, patrząc tylko na ręce męża i swej matki. Zawsze chodziła wypudrowana. Przed ślubem codziennie wracała wieczorem zbalowana, czasami nad ranem.

Po przesłuchaniu szeregu świadków, wśród nich i chorążego D., który zeznał, że po zamachu na męża oskarżona przyszła do niego i opowiedziała mu o tem, ale uczyniła to tak swobodnym tonem, a nawet z uśmiechem, że świadek wziął jej opowiadanie za żarty.

Sąd wydał wyrok, skazujący Leokadję Sokołowską na 4 lata ciężkiego więzienia, a unie winniącej jej matkę. Oskarżona przyjęła wyrok wybuchem płaczu.

NAJLEPSZĄ OCHRONĄ są
PREZERWATYWY SIGI
SPECIAL
 Najstarsza i najbardziej znana przedwojenna marka. 1684
 W każdym pudełku znajduje się cenny **BON.**

Katastrofa na morzu.



(xy) Niemiecki parowiec „Nordatlantic” zderzył się onegdaj w pobliżu Dunkierki z powoju gęstej mgły z francuskim parowcem „Picar”. Parowiec niemiecki został silnie uszkodzony. Musiano go odesłać do warsztatów okrętowych do naprawy.

Rycina nasza przedstawia jedną z ścian parowca „Nordatlantic” rozpruta wskutek zderzenia.

Drohobyczu, Wydziałowi śledczemu PP. doniesiono, że niejaką Anna Kafluk dopuściła się zbrodni na swem nieślubnym dziecku. — Sprawadżono ja wobec tego na policję. Z początku wypierała się winy. Przyciśnięta do muru przyznała się jednak do potwornego czynu, podając, że w tydzień po urodzeniu nieślubnego dziecka w celu pozbawienia go życia, wrzuciła niemowlę do rzeki Tyśmienicy w Drohobyczu. Na usprawiedliwienie podała, że obarczona dzieckiem, nie mogła nigdzie znaleźć pracy.

Dzieciobójczyni pochodzi z Dobrohostowa, powiatu drohobyckiego. Odstawiono ją do tut. sądu powiatowego. Mimo poszukiwań zwłok dziecka dotąd nie wyłowiono z Tyśmienicy.

Niebezpieczny opryszek „Dobosz”

padł ofiarą tajemniczych kul rewolwerowych.

Drohobycz, w kwietniu.

(hl) We wsi Horucku, w powiecie drohobyckim zdarzył się onegdaj tajemniczy wypadek morderstwa. Mianowicie od kul rewolwerowych, oddanych w skrytobójczy sposób przez nieznaną osobników, czy też osobnika, padł mieszkaniec tejże wsi Ołeksa Maksymów. Maksymów znany był pod przydom-

kiem „Dobosz”, osobnik o kryminalnej przeszłości, kilkakrotnie karany za różne kradzieże i napady rabunkowe, o czym niejednokrotnie pisaliśmy w „Wiek Nowym”.

Sprawców skrytobójczego morderstwa, jakoteż przyczyny tegoż dotychczas nie ujawniono. Dochodzenia policyjne są w toku.

Dwa trupy noworodków.

JEDEN NA CMENTARZU, DRUGI W RZECIE — WYRODNA MATKA ARESZTOWANA.

Drohobycz, w kwietniu.

(hl) Dwie potworne sprawy wyszły w ostatnich dniach na jaw. Jedna w Kropiwniku, pod Boryslawiem, druga w Drohobyczu. Oto publiczność, zwiedzająca groby na cmentarzu w Kropiwniku, ze zgrozą natknęła się na zwłoki noworodka, leżące pod jedną z płyt kamiennych, nakryte chrustami, z pod których wystawała ręka dziecka. Natych-

miast zawiadomiono dozorcę cmentarza oraz policję, która stwierdziła, że są to zwłoki noworodka płci żeńskiej, będące już w zupełnym rozkładzie. Dziecko zostało prawdopodobnie zamordowane przez wyrodną matkę, a następnie porzucone na cmentarzu. Policja wszczęła energiczne dochodzenia celem wyświefelenia tajemnicy.

Drugi podobny wypadek miał miejsce w

Na sezon wiosenny

i LETNI

zaopatrzyłem skład w ogromny wybór konfekcji dziecięcej, jedwabi, bielizny damskiej i dziecięcej, pończoch, parasoli i wszelkich dodatków do krawieczyzny. Ceny bardzo niskie. **MAKS GOLDBERG**, Lwów, ul. Halieka 1. 9. Telef. 42 51. 2062

Czy syn zaginionego Jana Ortha?

FANTASTYCZNIE BRZMIĄCY LIST MŁODEGO AMERYKANINA.

(xy) Przed kilkoma dniami otrzymał amerykański konsul generalny w Wiedniu list z niezwykłym zapytaniem. Pewien 32-letni Amerykanin zapytuje czy żyje jeszcze w Wiedniu jego matka, Milli Stubel. Oświadcza następnie w liście, że żyje od 6 roku życia w Ameryce. Rzekoma matka jego, która niedawno umarła w Ameryce, wyjawiała mu na łożu śmierci, że nie jest jego matką.

Prawdziwa jego matka żyje we Wiedniu i nazywa się Milli Stubel, a ojcem jego jest zaginiony arcyksiążę austriacki Jan Salwator (Jan Orth).

Konsulat amerykański rozpoczął poszukiwania Milli Stubel we Wiedniu. W archiwach

policii wiedeńskiej znaleziono notatkę, wedle której Milli Stubel odjechała w roku 1890 do Berlina. Taką też odpowiedź przesłano młodemu Amerykaninowi.

Jan Orth, najmłodszy syn arcyksięcia Leopolda tokańskiego, wyjechał w roku 1891 do południowej Ameryki na okręcie „Santa Margareta“ i wszelki ślad po nim zaginął. Czy zginął podczas katastrofy okrętowej, niewiadomo. W roku 1911 uznano go za umarłego. W czasie ostatnich lat pobytu w Austrii utrzymywał Jan Orth stosunki miłosne z niezwykle piękną wiedeńką Milli Stubel, która pojechała z nim prawdopodobnie do Ameryki i zginęła również w katastrofie okrętowej.

Kobieta i napój.

ZAGADKA NAGLEJ ŚMIERCI DYPLOMATY AMERYKAŃSKIEGO W PARYŻU.

(xy.) W czerwcu 1928 r. zmarła nagle w szpitalu w Waszyngtonie jedna z najciekawszych postaci amerykańskiego świata dyplomatycznego, Bazyl Miles, komisarz administracyjny sekcji amerykańskiej w Międzynarodowej Izbie handlowej w Paryżu. P. Miles, który

zaznaczył się bardzo dodatnio w dyplomacji amerykańskiej i miał przed sobą piękną przyszłość,

ożenił się w marcu 1925 r. w Paryżu z panną Peabady Savell, młodą wdową pochodzenia węgiersko-niemieckiego, urodzoną w Budapeszcie. Małżeństwo to nie zapowiadało zupełnie dramatu, jaki się rozegrał w trzy lata później.

Na kilka chwil przed śmiercią przyjął Miles w swoim pokoju bardzo piękną kobietę, należąca, jak twierdzą, do wysokich sfer towarzyskich.

Zaledwie owa pani wyszła, gdy Miles zażądał spieszenie szklanki „whisky and soda“. Wypił ją i padł zemdlony.

W kilka minut później umarł wskutek skrzepu krwi, jaki się otworzył w jego płucach.

Powstały pogłoski, że powodem nagłej śmierci Milesa był ów napój. Departament sprawiedliwości w Waszyngtonie zarządził śledztwo. Ale świadkowie, przedewszystkiem siostra Milesa, stwierdziła, że śmierć była normalna.

Śledztwo zmierza obecnie do ustalenia osoby owej tajemniczej kobiety, która odwiedziła Milesa przed śmiercią. Sąd amerykański spodziewa się ją odnaleźć. Możliwe jest również, że nastąpi ekshumacja zwłok Milesa celem stwierdzenia, czy śmierć nastąpiła wskutek otrucia.

Noc w cudzem łóżku małżeńskim.

POMYŁKA PIJANEGO I CO Z TEGO WYNIKŁO.

(xy) Przed sądem w Užhorodzie w Czechosłowacji odbyła się rozprawa w dość niezwykłej sprawie. Chłop S. zwrócił pewnego wieczora jesienno r. 1929 mocno podechmielony do swego domu, gdzie żona przyjęła go w sposób tak gwałtowny, że przerażony pijak opuścił poprzedzając „niegościnnie“ dom własny i udał się z powrotem do szynku. Tam popijał w dalszym ciągu aż do godziny drugiej nad ranem. W końcu zdecydował się mimo wszystko wrócić pod własny dach. Ruszył więc w kierunku swego domu, który był świeżo pomalowany. W drodze jednak pomylił się i wszedł do innego domu, który był również świeżo otynkowany, jak jego dom. Wszedłszy do wnętrza, rozebrał się i położył się do łóżka obok obcej śpiącej kobiety. W nocy kobieta obudziła się i przekonała, nieco zapóźno,

że śpiący obok niej mężczyzna nie jest jej mężem, zaś S. dowiedział się, że śpiąca obok niego kobieta nie jest jego żoną, ale żoną niejakiego G., który wyjechał i miał właśnie wrócić z podróży. Po dłuższych pertraktacjach postanowili oboje umorzyć i zamilczeć całą sprawę.

Ale jakie było ogromne zdziwienie bogatego chłopca S., gdy otrzymał nagle skargę sądową, w której G. oskarżała go, że owej nocy zabrał jej z pod siennika kwotę 3000 koron eżeskich.

Sąd uwalnił S. od winy i kary, ponieważ wydawało się niemożliwe, aby tak bogaty chłop mógł dokonać kradzieży. Poza tem liczni świadkowie stwierdzili, że owemu S. zdarzało się już niejednokrotnie, iż wchodził po pijanemu do obcych domów.

Owad zniszczył 23 banki.

STRASZNA PLAGA SZARAŃCZY W EGIPCIE. — 6 MILJARDÓW SZKODY.

(xy) Donosiliśmy już onegdaj w „Wiek Nowym“ o strasznej pladze szarańczy, która w niezmiernych masach nawiedziła Egipt, niszcząc wszystkie wiosenne zasiewy tego żyznego kraju. Angielski biolog, profesor dr. Teodor Andersson oświadczył przed kilkoma dniami w publicznym wykładzie, wygłoszonym w Londynie, że prawdziwym mocarstwem świata są te małe owady, których nie można absolutnie zniszczyć ani pokonać! Plaga szarańczy, która nawiedziła obecnie Egipt, Sudan i Palestynę, różnie mimo największych wysiłków egipskiego i angielskiego rządu, Gaz, miotacze płomieni i środki chemiczne zawodzą, gdyż rzesze szarańczy czepią nowe posiłki z niewiadomych źródeł. W styczniu tego roku wysłano przeciw szarań-

czy specjalne pociągi z miotaczami płomieni. Miliony zwęglonych owadów pokryło ziemię, a plaga nie doznała najmniejszego uszczerbku.

Jak olbrzymie gospodarze znaczenie posiadać może szkodliwy owad dowiadujemy się obecnie z komunikatu, ogłoszonego przez bogaty kraj, Florydę.

Florydę nawiedziła w ubiegłym roku śródziemnomorska mucha owocowa, która zniszczyła owoce i jarzyny. Owada tego przywiozł prawdopodobnie jakiś parowiec frachtowy z Japonii. Skutki były straszne. Rząd przedsięwziął jak najostrejsze środki zwalczania tej plagi. Wszystkie owoce w całej Florydzie zniszczono i zakazano wywozu ich do sąsiednich krajów. Ponieważ handel owo-

Radjo - Detektory - Odbiorniki

w największym wyborze
na długie i dogodnie spłaty

Foto - Radjo - Palace

Lwów, PLAC MARJACKI 8

(gmach Sprechera) 2089 Telef. 86-08.

cami stanowi główną gałęź handlu Florydy, zakazy to wywołały fatalne skutki w życiu gospodarczym tego kraju.

W przeciągu 14 dni 23 banków ogłosiło bankructwo i musiało zamknąć swoje podwoje, ponieważ run na banki był olbrzymi. Było to największe bankructwo bankowe w Ameryce, a wszystkie te olbrzymie szkody spowodował mały owad. Szkody, wyrządzone bowiem przez tego owada, dosięgły kwoty 400 milionów dolarów.

Z tego jednego przykładu można wyrobić sobie pojęcie o strasznych zniszczeniach, wywołanych w ostatnich latach przez owady. Mimo bardzo surowych środków ostrożności Meksyk i Teksas załaj motyl nocny, karminający się roślinami bawełnianymi.

We wrześniu 1929 zniszczył ten owad cały rawie zbiór bawełny w Meksyku. Szkoła wyniosła około 200 milionów dolarów.

Olbrzymią szkodę poniosła również Kanada, gdzie jakiś mały owad zniszczył wszystkie zbiory.

W ten sposób w krótkim czasie padły ofiara tych małych potęg 6 miliardów złotych

SCHERFF & SKORNY



Lwów, SOBIESKIEGO 5
Wyłączny skład aparatów
i przyborów fotograficzn.
poleca po cenach przystęp-
nych wszelkie artykuły w ten
zakres wchodzące. 2051

Nowe czasopisma w Polsce.

W pierwszym kwartale r. b. powstały w Polsce następujące czasopisma: „Auto i Turysta“ (oficjalny organ Polskiego Touring Klubu) Warszawa, „Biuletyn Wielkopolskiego Związku Ziemiaków“ Poznań, „Gazeta Tygodniowa“ (sprawy religijne, oświatowe i społeczne) Kielce, „Gerwazy i Protazy“ (czasopismo literackie, humor - satyra) Łąby, — „Głos Fabryczny“ (czasop. bezpartyjne zawodowe) Warszawa, „Głos Ziemi Oświęcimskiej“ (pismo bezpartyjne - niezależne) Oświęcim, „Kadra“ (czasop. literackie) Warszawa - Lublin - Łódź, „Kino“ (pismo ilustrowane) Warszawa, „Kurjer Ekonomiczny“ (pośw. sprawom ekonomicznym i radjowym) Lwów, „Lud słowiański“ (pismo pośw. dialektologii i etnografii Słowian) Kraków, — „Myśl Polska“ (pismo bezpart. społe. czne, polityczne i literackie) Poznań, „Nasz Znak“ (czasop. młodzieży harcerskiej) Wągrowiec, „Nowa Kadrowa“ (pismo zorganizowanej demokracji) Warszawa, „Praktyczna Wiedza Przemysłowa“ (pismo Instytutu Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej) Warszawa, „Rozywki i Kultura“ (czasopismo radjowe) Warszawa, „Sprawy Agrarne“ (poświęcone sprawom obrotu ziemią w Rzplitej Polskiej) Warszawa, „Świat Pracy“ (Organ Konfederacji Związków Zawod.) Warszawa, — „Światło i Siła“ (pośw. gospodarce świetlnej, wytwórczości elektrotechnicznej i elektryfikacji) Warszawa, „Technika Graficzna“ (organ Polsk. Tow. Graficznego) Poznań, „Tygodnik Społeczny“ (sprawy społ. gospod. polityczne) Warszawa. (P. A. P.)

Zniszczenie cmentarza w Zadwórzcu.

Ukraińcy połamali krzyże i tabliczki na grobach Polaków.

(d). Wczoraj doszła do Lwowa wiadomość, że w nocy grupa ukraińców zadwórzańskich, korzystając z mgły panującej, wtargnęła na cmentarzyk w Zadwórzcu, na którym spoczywają żołnierze polscy, polegli w roku 1920 w walce z bolszewikami i połamali wszystkie krzyże, tabliczki zaś cynkowe zupełnie zniszczyli.

O powyższym fakcie uwiadomiono starostę w Przemyślanach, który polecił przeprowadzić surowe śledztwo, celem ukarania win-

nych. Jest to smutny objaw zdziczenia młodzieży, grupującej się pod znakiem ukrainizmu, która w Zadwórzcu od dłuższego czasu daje się we znaki tamtejszym Polakom i stara się zamącić współżycie ludności polskiej z Rusinami. Przytem dodać należy, że zeszłego roku w czasie uroczystości państwowej tamtejsi ukraińcy ściągnęli z budynku szkolnego chorągiew państwową, a następnie rzucili ją w błoto przydrożne. Sprawców tego niestety nie zdołano wyśledzić.

Z SALI SĄDOWEJ.

Tragedja lekarki lwowskiej.

Proces Dr. Maćkówny w następną środę.

(K. D.) Jak już przed kilku tygodniami podaliśmy — we środę dnia 23 kwietnia br. przed tut. sądem przysięgłych rozpocznie się proces przeciw dr. Marji Maćkówny, oskarżonej o zastrzelenie śp. dra Jarosława Teliszewskiego na tle zawodu miłosnego.

W skład Trybunału wchodzi wiceprez. Antoniewicz oraz nadr. Angielski i nadr. Zgóralski. Oskarżenie wniosła prok. Sywulak. Ro-

dzinę śp. Teliszewskiego zastępować będzie adw. dr. Głuszkiewicz.

Obok adw. dra Starosolskiego jako drugi obrońca oskarżonej wystąpi były prokurator Gürtler.

Bilety wstępu na rozprawę w ograniczonej ilości wydawać będzie w dniu 18 bm. (Wielki Piątek) nadr. Zgóralski w swem biurze

Jak kamienicznik Horobijowski walczył ze swymi lokatorami?

Skazujący wyrok w głośnej sprawie.

(KD) Oślawiony w całym Lwowie Damian Horobijowski, 53-letni emeryt pocztowy, właściciel realności przy ul. Anczewskich 1. 7, w roku 1922 przyjął pod swój dach dziś 74-letnią starszkę Aleksandrę Głowacką. Po roku zamianował ją dozorczynią swej kamienicy. Wiekowa schorowana analfabeta materyalnie od łaski pana Damiana zależna, służyła mu jako główne narzędzie w jego walce z lokatorami. Ulegając namowom Horobijowskiego zeznawała fałszywie w licznych procesach chlebobdawcy. Nie rzadko Głowacka przysięgała nawet na różne zmyślone fakty obciążające lokatorów, a idące po linii Horobijowskiego.

W namawianiu Głowackiej do fałszywych zeznań współdziałali z Horobijowskim żona jego Marcela i chwilowy ich lokator 58-letni Michał Czeryba, właściciel folwarku koło Kutkorza i kamienicy we Lwowie.

Po kilkuletnim wystugiwaniu się Horobijowskiemu dręczona wyrzutami sumienia w lecie 1926 r. udała się Głowacka do spowiedzi św. Ksiądz odmówił jej rozgrzeszenia, polecając, by wpiern poszła do sądu i odwoła wszelkie fałszywe zeznania, jakie kiedykolwiek poprzednio złożyła. Głowacka usłuchała spowiednika i we wrześniu 1926 r. za pośrednictwem lokatora Albina Ottenbreita ujawniła wszystko prokuraturze.

Wdrożone przez sąd śledztwo wykazało, że prócz Głowackiej Horobijowski używał do takiego samego celu Marję Matuszczak-Piekarską, której groził, że gdy go nie usłucha,

wówczas on zdradzi przykry dla niej epizod życiowy narzeczonemu.

Odroczona w grudniu 1928 r. rozprawa podjęta została wczoraj na nowo przed Trybunałem V. Senatu. Zarzuty przeciw Damianowi Horobijowskiemu odpadły wobec tego, że poddany badaniom psychiatrycznym przez Wydział lekarski UJK. został uznany umysłowo anormalnym.

Natomiast na ławie oskarżonych zasiedli:

- 1) 52-letnia Marcela Horobijowska, żona Damiana;
- 2) Michał Czeryba;
- 3) Aleksandra Głowacka i
- 4) 26-letnia Marja Piekarska.

Horobijowską i Czerybę obwiniono o zbrodnię oszustwa przez nakłanianie do fałszywych zeznań, a Głowacką i Piekarską o zbrodnię oszustwa przez złożenie fałszywych zeznań.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok skazujący Marcelę Horobijowską na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, Michała Czerybę na 2 miesiące, Aleksandrę Głowacką na 5 miesięcy, a Marję Piekarską na 6 tygodni.

Horobijowskiej i Głowackiej połowę kary na mocy amnestji darowano, a resztę zawieszono na przeciąg lat 5. Czerybie zaś i Piekarskiej umorzono w zupełności.

Trybunałowi przewodniczył nadr. Lyczkowski. Oskarżał prok. Hryniewiecki, bronili adwokaci Dr. Macieliński, Dr. Fried, a poszkodowanych zastępował adw. Dr. Haudek.

w rewolwer i karabin, dobrali sobie do towarzystwa Hryńka i Jana Fitiów. Szewczuk zaprowadził kamratów pod chatę Pazuniakowej, gdzie stanął na straży. Iwan Fitio przy pomocy drabiny wylazł na dach i po wyrwaniu kilku snopków z poszycia dostał się do sieni, a otwarte drzwi zamknięte od wewnątrz wpuścił do środka Mikołaja i Hryńka Fitiów. Ci przystąpili do łóżka Pazuniakowej, żądając pieniędzy. Grozili jej zarżnięciem lub zastrzeleniem, gdy będzie krzyczeć.

Mikołaj Fitio przyłożył Pazuniakowej rewolwer do piersi, a Hryńko zranił ją bagnietem w czoło. Syn Pazuniakowej Piotr zbudził się i chciał nieukać. Oprawcy groźbą rewolweru zmusili go do pozostania w łóżku, a następnie przeszukali mieszkanie i nie znalazł-

JUŻ NADESZŁY NAJNOWSZE MODELE

PŁASZCZE, SUKNIE i KOSTJUMY
W OLBRYMIM WYBORZE
MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

E. TAUBE, Rutowskiego 11.

TELEFON Nr. 53-01.

1678

szy pieniędzy, zabrali kożuch, książkę, trzewiki, sztylpy, seczoryk i bułkę. Odeszli.

Aresztowani na policji i w śledztwie sądowym do popelnienia rabunku zrazu się przyznali, a później zaprzeczyli kategorycznie wszystkiemu, twierdząc, że na policji do przyznania się nakłoniono ich biciem, a sprowadzeni do sądu z początku obawiali się bicia.

Ani Pazuniakowa, ani jej brat nie mogli w obwinionych rozpoznać rabusiów, tłumacząc się tem, iż w krytycznej chwili oslepiono ich latarką elektryczną.

Przysięgli, rozpatrując kwestję winy oskarżonych 9-12 głosami wydali werdykt negatywny.

Trybunał wszystkich uniewinnił.

Oskarżał prok. Ogonowski, bronili adw. dr. Szewczuk, dr. Sz. Weiss i dr. Żywicki.

Kasjer szpitalny oskarżony o sprzeniewierzenie.

(K. D.) Przed Trybunałem III. Senatu pod przewodnictwem nadr. Kosikowskiego stanął wczoraj 44-letni Zenon Rogoszewski, oskarżony o to, że pełniąc obowiązki kasjera tut. Państw. Szpitala powszechnego w roku 1926 z potrąconych urzędnikom szpitala na rzecz firmy węglowej „Terma“ kwot za sprzedany im na raty węgiel, sprzeniewierzył 39½ złotych.

Obwiniony przeczy wszelkiej winie i twierdzi, że zarzut mu postawiony jest wynikiem nieporozumienia, które należy przypisać nieporządkom w księgowości „Termy“.

Dla sprawdzenia obrony oskarżonego rozprawę odroczono do dnia 26 bm.

Oskarżał prok. Sywulak, bronił adw. dr. Niemkiewicz.

List gończy za kupcem lwowskim.

(d.) Właścicielem realności i składu manufakturowego przy ulicy Rutowskiego 24, był Natan Rubin Hermelin. Uchodził on za bogatego kupca, cieszył się wielkim zaufaniem wśród fabrykantów i korzystał z kredytów na większą skalę. Z początkiem kwietnia Hermelin niespodzianie ogłosił niewypłacalność na 300.000 złotych. Poszkodowane firmy stwierdziły, że kamienica Hermelina jest obłożona długiem 30.000 dolarów, a pretensje zaindebultowane są sfinansowane, toteż przeciw niemu uczyniły doniesienie karne o oszustwo. Sędzia śledczy rada Słowikowski, po rozpatrzeniu sprawy, wydał polecenie aresztowania Hermelina, ten jednak na czas zbiegł przed policją w nieznanym kierunku. Wobec tego sąd za Hermelinem rozpisał list gończy, rozesłany do wszystkich komend i posterunków policyjnych.

Pieniądze albo śmierć!

Drohobycz, w kwietniu.

hl) Do dyspozycji sędziego śledczego sądu powiatowego w Drohobyczu oddano aresztowanego przez pp. w Boryslawiu Wł. Familaka pod zarzutem zbrodni wymuszenia i niebezpiecznych pogroźek

Mianowicie Familak od dłuższego czasu nachodził zamieszkałego w Mraźnicy pod Boryslawiem W. Dubieha, grożąc mu śmiercią,

Uniewinnienie domniemych rabusiów.

(K. D.) Przed Trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem nadr. Zgóralskiego odbyła się wczoraj rozprawa przeciw 27-letniemu Mikołajowi Fitiowi, 29-letniemu Andrzejowi Szewczukowi, 21-letniemu Hryńkowi Fitiowi i 27-letniemu Janowi Fitiowi parobezakom z powiatu lwowskiego.

Wedle aktu oskarżenia Mikołaj Fitio dowiedział się od Andrzeja Szewczuka, że w Horbaczach mieszka Tekla Pazuniak, pobierająca zasilek po poległym na wojnie mężu. Umówili się, że pójdą do niej na rabunek. W nocy z 21 na 22 kwietnia 1928 uzbrojony się

o ile nie da mu „odezpepnego“. Początkowo nastawiany przyjmował te pogrożki żartem, później jednak wobec zdecydowanej postawy napastnika dał mu 32 zł., ubranie i 1 kg. mieszaniny, ratując tem życie.

Wypadek ten uszkodzony zgłosił w policji, która zajęła się tą sprawą, aresztując opryszka.

Pożar chłodni.



(xy) Na strychu chłodni kolei państwowej w Lipsku wybuchł pożar, który powstał wśród znajdujących się tam wielkich składów torfu, przeznaczonych dla chłodni. Tylko z wielkim trudem udało się straży pożarnej ugasić groźny pożar. Budynek splonął niemal doszczętnie.

KALENDARZYK życia towarzystw i związków.

(d) Dla orientacji naszych Czytelników podajemy poniżej spis ważniejszych zebrań, posiedzeń i odczytów.

WTOREK, DNIA 15 KWIETNIA.

Godzina 19-ta nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w sali posejmowej w gmachu hr. Skarbka.

Dobry węch komendanta posterunku.

Stryj, w kwietniu

(r) W przejeździe do Skolego bawił na dworcu kolej. w Stryju komendant posterunku w Skolem p. Pawłowicz. Jakkolwiek był poza służbą, to jednak zwracał baczną uwagę na podróżnych, znajdujących się w poczekalni kolejowej, w przypuszczeniu, że przypadek może go naprowadzić na ujawnienie przestępstwa. Rzeczywistość wykazała, że miał rację.

Zwrócił on uwagę na pewnego jegomościa, mającego przy sobie pakunek o wadze 7—8 kg. Tak rozmiar pakunku, jak i zachowanie się owego jegomościa, wytrawnemu oku policyjnemu wydawało się podejrzane. Nie namyślając się długo zbadał zawartość owego pakunku. Rzeczywistość przeszła wszelkie jego oczekiwania. Oto natrafił na wielki zapas bibuły komunistycznej o treści wybitnie antypaństwowej Naturalnie, że osobnika tego, którym okazał się Moses Groll r. Glas, areszt-

ował i oddał do dyspozycji miejscowej policji, która ulotki skonfiskowała a Grolla odsta- wiała do sądu.

Zaznaczyć należy, że dzięki zarządzeniom kom. Pawłowicza, posterunkowi ze Skolego ujęli w zeszłym roku, zamieszkałych w Demni Wyżnej, pow. skolskiego: Antoniego Warcha-

łowskiego i Hirniaka Józefa, prowodyrów komunistycznych, z wielkim zapasem ulotek antypaństwowych. Onegdaj odpowiadali oni przed sądem, który zasądził pierwszego na karę 4-letniego ciężkiego więzienia, zaś drugiego na karę 2-letniego cięż. więzienia.

Wycieczka rumuńska we Lwowie

(d) Przez dwa dni, niedzielę i poniedziałek, bawiła we Lwowie wycieczka uczniów wyższych szkół przemysłowych w Rumunji. W grupie tej brało udział 36 uczniów i 15 profesorów pod przewodnictwem p. Dobrescu, prezesa stowarzyszenia profesorów szkół przemysłowych. Z ramienia rządu wziął udział p. J. D. Bubulac, dyrektor Wydziału szkolnictwa przemysłowego w ministerstwie pracy.

Uczestników wycieczki na głównym dworcu kolejowym powitali delegaci władz tutejszych, a orkiestra 19 pp. odegrała hymn rumuński i polski. W języku rumuńskim do przybyłych przemówił dr. Józef Jaxa Debicki, na co odpowiedział p. Dobrescu. Następnie mili goście udali się na kwatery do słuchaczy medycyny weterynaryjnej, gdzie

podejmował ich przyjęciem rektor dr. Niemczycki.

W niedzielę Rumuni byli na ementarzu Obrońców Lwowa, gdzie złożyli wieniec z żywych kwiatów, przyczem przemówienie wygłosił prof. Stanciulesco z Bukaresztu. — Następnie zwiedzili Muzeum przemysłowe i Panoramę Raclawicką, wieczorem byli na bankiecie w Domu słuchaczy medycyny weterynaryjnej.

Wczoraj zaś uczestnicy wycieczki zwiedzili elektrownię miejską, szkołę przemysłową, gdzie witał ich dyrektor Filasiewicz, oraz zakłady Tow. Akc. Lwowskich Browarów, które urządziło przyjęcie na cześć gości, pozem wycieczka odjechała do Pragi Czeskiej.

Sensacyjne aresztowanie konwojenta pociągów sowjeckich.

Stał on na czele szajki szpiegowskiej w Podwołoczyskach. --- Odstawiono go do sądu okręgowego w Tarnopolu.

(d) W Podwołoczyskach na granicy znajduje się Ekspozytura sowjeckiej Misji handlowej w Polsce. Tam też zajeżdżają pociągi sowjeckie, które wyładują towary dla Polski i na odwrót ładują towary, przeznaczone dla Rosji sowjeckiej. Konwojentem tych pociągów obcych był niejaki Michał Brażański, urzędnik państwowy Sowjetów. Ponieważ Brażański wchodził bezpotrzebnie w styczność z mieszkańcami Podwołoczysk i z nimi pozostawał w kontakcie, nadto komunikował się z członkami Misji Sowjeckiej, przeto zwrócił na siebie uwagę władz naszych, cywilnych i wojskowych. Wreszcie po dłuż-

szej obserwacji stwierdzono, że Brażański zorganizował sobie szajkę szpiegowską, na czele której sam stanął.

Wreszcie władze postanowiły Brażańskiego przyaresztować. Stało to się w chwili, gdy do Podwołoczysk na terytorjum polskie przyjechał pociąg sowjecki i z niego wysiadł Brażański. Policja natychmiast przytrzymała go i w myśl otrzymanego polecenia odstawiała Brażańskiego do okręgowego Sądu w Tarnopolu. W łączności z tą sprawą aresztowano jeszcze kilka osób, zamieszkałych w Podwołoczyskach.

Program radjokoncertów.

WTOREK, 15 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramofonowych; 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy); 18.45 Rozmaitości i muzyka gramof; 19.20 „Tannhäuser“ (op. Wagnera z Katowic); po operze komunikaty z Warszawy.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Muz. gram.; 13.10 i 14.40 Komunikaty; 15.00 Chwilka lotnicza; 15.15 i 15.35 Dla maturzystów; 16.15 Muz. gram.; 17.15 Polska na morzu; 17.45 Włoska muzyka operowa; 18.45 Rozmaitości; 19.20 Dp. Wagnera: „Tannhäuser“; po operze komunikaty.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25 Hamburg: „Bal Maskowy“, opera Verdiego; 19.30 Monachjum: „Siła przeznaczenia“, opera Verdiego; 19.35 Praga: Recital fortepianowy Jadwigi Zaleskiej; 20.00 Berlin: „Pocztynon z Lonjumeau“, opera Adama; 20.00 Wiedeń: Recital Grzegorza Piatigorskiego; 21.00 Paryż: „Sprzedana narzeczona“, opera Smetany; 21.00 Langenberg: „Proces Sokratesa“ — słuchowisko Hansa Kysera; 21.10 Lipsk: Koncert symfoniczny muzyki społecznej; 21.15 Londyn: (National) Koncert symfoniczny; 21.41 Hilversum: Koncert symfoniczny.

ŚRODA, 16 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramofonowych; 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy); 19.00 Rozmaitości i muzyka płyt gramof; 19.58 Sygnał czasu; 20.05 Odczyt p. t.: „Obrzędy wielkanocne lu-

du polskiego“; 20.30 Koncert wieczorny (z Warszawy); w czasie przerwy kwadrans literacki; 22.10 Feljton: „Ludwik Sol ski“; 23.00 Muzyka taneczna (z „Bagateli“ we Lwowie“)

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Muz. gram.; 13.10, 14.40 i 18.00 Komunikaty; 15.15 i 15.35 Dla maturzystów; 16.15 Zagadki i szarady dla dzieci; 16.45 Muz. gram.; 17.15 Wspomnienia z przeszłości; 17.45 Kone. ork.; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Skrzynka poezt. rolnicza; 19.25 Muz. gram.; 19.40 Radjokronika; 19.58 Sygnał czasu; 20.15 Feljton; 20.30 Kone. narodowościowy szwedzki; 21.10 Kwadrans literacki; 22.10 Felj.: Ludwik Sol ski; 22.25 Ostatnia fala i komunikaty.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.45 Praga: Koncert symf.; 20.30 Sztuttgart: „Leben in dieser Zeit“, słuchowisko E-richa Kaestnera; 21.00 Bern: „Królowa Marja“, opera komiczna Glucka; 21.00 Paryż: „Cyganerja“, opera Pucciniego; 21.35 Królewiec: „Album familijny“, kom. Ily Kamnitzer i Ernsta Stockingera; 21.45 Bruksela: „Le Jeu de la Passion“, słuchow. Theo Fleischmanna.

Maneczko!

Nie zapomnij NA ŚWIĘTA o przewybornych wyrobach
URBANIKI SYKSTUSKA 35.
Telef. 37-45. 1825

Premjer Sławek na Zamku i w Belwederze.

Warszawa. Wczoraj w godzinach popołudniowych, Prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej na audiencji. Konferencja Prezydenta Rzeczypospolitej z Premierem trwała godzinę.

Prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się o godz. 13 do Belwederu. Konferencja Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z Premierem trwała około godziny.

P. ŚWITALSKI WE LWOWIE.

Lwów. (Pat.). W dniu wczorajszym przybył na obrady działaczy BBWR. środowiska Małopolski Wschodniej, b. premier dr. Kaz. Świtalski. Obrady trwały przeszło pięć godzin i były poświęcone szczegółowemu rozważaniu spraw dotyczących się Małopolski Wsch. i ustalenia programu prac na najbliższą przyszłość. B. premier dr. K. Świtalski wygłosił bardzo szczegółowy referat, dotyczący się prac BBWR.

PROCES DEUTSCHTUMSBUNDU.

Bydgoszcz. (PAT.). W trzecim dniu toczącej się przed sądem okręgowym w Bydgoszczy rozprawy karnej przeciwko członkom Deutschtumsbundu, oskarżonym o działanie antypaństwowe, zeznawał jako pierwszy Feliks Rankowski radca kuratorjum w Poznaniu.

Biorąc pod uwagę wyniki całej działalności Deutschtumsbundu, radca Rankowski stwierdza, że szły one wyraźnie w kierunku osłabienia względnie udaremnienia zarządzeń władz polskich. Z kolei radca Rankowski udzielał odpowiedzi i wyjaśnień na zapytania prokuratora i obrony.

Bydgoszcz. (PAT.). Na dzisiejszej popołudniowej rozprawie przeciwko członkom Deutschtumsbundu przystąpiono do odczytania dokumentów. Odczytano 60 dokumentów popierających tezę oskarżenia. Pierwsza grupa dokumentów dotyczyła winy Deutschtumsbundu działania zapomocą nieprawnych środków w kierunku udaremnienia wykonania ustaw, druga dotyczyła kwestji obchodzenia ustawy o szkołach mniejszościowych.

KRADZIEŻ DROGOCENNYCH DZIEŁ SZTUKI.

Berlin. (PAT.). Policja berlińska prowadzi dochodzenia w sprawie sensacyjnej kradzieży dzieł sztuki w madryckiej bibliotece narodowej. Chodzi o 250 drogocennych sztychów Rembrandta, Durera i Łukasza van Leyden. 67 z tych sztychów była własnością madryckiej biblioteki narodowej, skąd znikły w tajemniczy sposób we wrześniu 1929 r. Pochożenia pozostałych sztychów nie zdołano dotychczas ustalić. Jeszcze w r. 1929, po wykryciu kradzieży, policja hiszpańska rozpisała listy gończe, które do tej pory nie dały rezultatu. Dopiero z początkiem br. udało się ustalić, że sztychy sprzedane zostały właścicielowi jednego z antykwariatów berlińskich. Właściciel ten, którego nazwisko policja berlińska utrzymuje w tajemnicy, twierdzi, że sztychy pochodzą od niejakiego Antonio Lopez rzekomego bibliotekarza madryckiej biblioteki narodowej. Lopez miał otrzymać od antykwariusza berlińskiego 40.000 mk. tytułem zaliczki.

SAMOBÓJSTWO POETY ROSYJSKIEGO.

Moskwa. (PAT.). Agencja Tass podaje, że znany poeta rosyjski Włodzimierz Majakowski odebrał sobie życie. Powodem samobójstwa — jak wynika z pozostawionego przez zmarłego listu — był dramat miłosny.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 15 kwietnia. Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'89 zł. przy spokojnej tendencji.

Ustawę o zmianie stawek celnych uchwalit wczoraj Reichstag.

Berlin. (PAT) Reichstag rozpoczął wczoraj o g. 10 rano, w trzecim i ostatnim czytaniu dyskusję nad projektami ustaw finansowych i programem agrarnym rządu.

O g. 2 popoł. debaty zostały ukończone i przystąpiono do głosowania nad poszczególnymi ustawami.

Reichstag w końcowym głosowaniu imieniem, przyjął ustawę o zmianie stawek celnych, obejmującej cła na oleje skalne, projekt ustawy o junctim między programem agrarnym i przedłożeniami rządowymi oraz projekt ustawy o pomocy dla rolnictwa 250 głosami przeciwko 204. Za ustawą głosowali, obok frakcji rządowych, również frankcja niemieckonarodowa. Przeciwno ustawie wypowiedzieli się: frakcja socjal. demokratyczna, komuniści i hitlerowcy.

Po ukończeniu głosowania Reichstag odrozył się do dnia 2 maja. Na porządku dziennym następnego posiedzenia plenarnego znajduje się pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na r. 1930.

Polska wobec zmiany cel niemieckich.

Z kół zbliżonych do M. S. Zagr. podają następujące informacje w sprawie podwyżki

cel, uchwalonej przez parlament Rzeszy niemieckiej.

Obecnie należy po energicznej interwencji posła Knolla u rządu niemieckiego przeciw tym cłom, poczekać na wyjaśnienie, czy i w jakim stopniu rząd niemiecki zrealizuje podwyżki cel na import produktów rolnych. Jeżeli pomimo protestu rządu polskiego rząd wprowadzi je w życie, to z naszej strony wypada zbadać skutki praktyczne tych zarządzeń. Wytworzona w ten sposób sytuacja wymagać będzie od rządu polskiego jak największych ostrożności przy realizowaniu traktatu handlowego, który został zawarty ze strony polskiej z dużymi ustępstwami na rzecz przemysłu niemieckiego celem ułatwienia wywozu polskich produktów rolnych do Niemiec.

Ustalenie rozmiarów naruszonej równowagi i sposób jej naprawienia przez stronę polską, będzie przedmiotem rozważań ze strony naszych czynników rządowych. W każdym razie Niemcy przez wprowadzenie nowych cel naruszają nie tylko stabilizację stosunków gospodarczych w odniesieniu do Polski, ale też w stosunku do szeregu innych państw, gdyż uchwała parlamentu Rzeszy o cłach na produkty rolne godzi w interesy tych państw, które wraz z Niemcami podpisały słynny układ genewski w dniu 24. marca br.

Po trzymiesięczn. rokowaniach...

2-minutowe posiedzenie konferencji morskiej.

Londyn. (Pat.). Wczoraj o godzinie 12.30 rozpoczęła się sesja plenarna konferencji morskiej. Konferencja przyjęła do wiadomości główny raport pierwszej komisji, do którego poczyniono jeszcze szereg zastrzeżeń, obejmujących prawdopodobnie i ogólne zastrzeżenie włoskie, zgłoszone na początku konferencji. Przyjęto również sprawozdanie dotyczące łodzi podwodnych oraz wielkich pancerników, umożliwiając w ten sposób natychmiastowe przystąpienie do opracowania redakcji traktatu.

Przewodniczący konferencji Mac Donald oświadczył, że jest rzeczą niemożliwą, aby dokumenty przygotowane były do podpisu wcześniej, niż na plenarne zebranie, we wtorek 23 bm.

Stimson oznajmił, że osiągnięto porozu-

mienie w sprawie przenoszenia nieprzekraczającego 10 procent tonażu między kategoriami pancerników i lekkich krążowników, które było przedmiotem zastrzeżeń Japonii, zgłoszonych do sprawozdania pierwszej komisji.

Londyn. (Pat.). Wczorajsze dwuminutowe plenarne posiedzenie konferencji morskiej odbyło się w błyskawicznym tempie, przy milejącym udziale delegatów.

Ostatecznie, nawet w sprawie metody ograniczenia zbrojeń morskich dla komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej w Genewie, nie osiągnięto porozumienia i punkt ten nie będzie włączony do traktatu. Po zostaniu więc tylko fragmenty trzymiesięcznych rokowań do podpisania.

Podpisanie końcowego paktu nastąpi dnia 22-go kwietnia br.

Unieważnienie wyborów

w okręgach 64 (Święciany) i 56 (Kowel).

Warszawa. (PAT) Sąd Najwyższy ogłosił decyzję o unieważnieniu wyborów do Sejmu w okręgu nr. 64 (Święciany, Braclaw, Dżisna). Sąd Najwyższy uznał, że okręgowa komisja wyborcza niesłusznie unieważniła listę wyborczą Wyzwolenia nr. 3 i listę nr. 10 Stronnictwa Chłopskiego. Unieważnienie tych obu list nastąpiło wskutek cofnięcia swych podpisów przez kilkunastu wyborców tak, że lista nr. 3 i nr. 10 nie miały potrzebnej liczby podpisów. Sąd Najwyższy w poprzednich swych orzeczeniach ustalił zasadę, że wycofywanie podpisów jest niedopuszczalne, i obecnie tego stanowiska nie uznał za potrzebne zmieniać. Z tych względów wybory unieważniono, o czym Sąd Najwyższy zawiadomił marsz. Sejmu i ministra spraw wewn., celem zarządzenia nowych wyborów. Wskutek tego utracili mandaty poselskie z BB. Raczkiewicz i Brokowski; Białohusiński; Jucniewicz, Kazuro, Stępowicz; PPS, Paślawski.

Następnie Sąd Najwyższy unieważnił wybory w okręgu nr. 56 (Kowel) wskutek skargi zgłoszonej przez zastępców listy nr. 18. Z okręgu kowelskiego wybranych było 5 posłów a mianowicie z BB. Badowski, Leble, Sadow-

ski, Sehejda i Ostrejko. Wskutek unieważnienia tej listy traci mandat z listy państwowej nie tylko poseł Kozłowski (BB.), ale prawdopodobnie też i pos. Birkenmajer (BB.).

Warszawa. (PAT). Sąd Najwyższy rozpatrywał protesty przeciwko wyborom do Sejmu i Senatu w okręgu 61, obejmującym Nowogródek do Sejmu i województwo nowogródzkie do Senatu. Protest przeciwko wyborom do Sejmu oddalono, ponieważ, choć stwierdzono coprawda nadużycia w pewnych obwodach, nie wpływają one jednak zupełnie na ogólny wynik obliczenia.

Decyzję w sprawie protestu przeciwko wyborom do Senatu w okręgu nowogródzkim postanowiono ogłosić w dniu 5 maja br.

W okręgu tym wchodzi do Senatu sen. Kamieniecki i Soroko (BBWR.) oraz Rogala (Kl. Ukr.).

Kupuj towary krajowe

KOPERNIK
MARYSIEŃKA

Dziś uroczysta PREMIERA. — Tylko kilka dni wyświetlamy zupełnie nową kopję najpotężniejszego arcydzieła świata p. t.

Krół Królów

przedstawiające żywot, mękę, śmierć
i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.
Początek seansów o godz. 3-ciej,
5-tej, 7-mej i 9-tej. 20984

„Blaski i nędze zwycięstwa”.

Pokój wersalski nie dał Francji żadnych gwarancyj.

Paryż (Pat). Ukazanie się w handlu księgarskim książki Clemenceau pt. „Blaski i nędze zwycięstwa”, której wyjątki ogłoszone były poprzednio w „Illustration” i tygodniku „Les Annales”, zapowiada długą polemikę między obrońcami pamięci Focha, zaatakowanego przez Clemenceau i przyjaciółmi tego ostatniego.

Wczorajszy „Excelsior” ogłasza długi artykuł Poincarego, który uznając wspaniałe zalety Clemenceau, występuje jednak stanowczo w obronie Focha i uważa, że oskarżenie go o brak dyscypliny jest najzupełniej niesłuszne. Prawdziwą aberacją ze strony Clemenceau nazywa Poincare poświęcenie przez niego tej kwestji całego rozdziału w swej książce.

W „Echo de Paris” członek akademii francuskiej Henri Bordeaux oświadcza, że ton użyty przez Clemenceau wobec Focha jest nie do przebaczenia, nawet, jeżeli smutną tę polemikę wywołał sam Foch swemi oświadczeniami. Ostatecznie jednak nie gra to wielkiej roli. Zarówno sławy Focha, jak i sławy Clemenceau nic nie może obecnie podkopać.

Czytanie książki Clemenceau natomiast wywołuje uczucie smutku i goryczy, świadczącej o głębokiem jego rozczarowaniu. Pokój wersalski, który, według marzeń Clemenceau, miał stworzyć nową Europę, opartą na zasadach sprawiedliwości, tak jak pokój westfalski stworzył równowagę europejską, — nie ziścił jego nadziei. Choć twierdzi on, że walczył do upadłego o oparcie zgodnie z planem Focha granicy Francji o Ren, powstaje pytanie, dlaczego nie dopuścił, aby wielki żołnierz bronił osobiście swej koncepcji przed kongresem pokojowym. Bankructwo tej koncepcji, zawarcie pokoju, który nie dał Francji żadnych gwarancyj, wywołuje u Clemenceau wybuch rozpaczy. Podobnie do króla Lira, trawiony jest on niepokojem o przyszłość swego kraju.

Są narody — mówi on w zakończeniu — które rozpoczynają swe istnienie, są inne, które je kończą. Przeświadczenie o naszych siłach wymaga, aby na każdego padła część odpowiedzialności, na którą zasłużył. Francja będzie tem, na co zasłużą Francuzi.

Rehabilitacja Jakubowskiego.

Skazanie rodziny Nogensów.

Berlin. (PAT.). Ostatni dzień procesu w Neu Strelitz przyniósł niebywałą sensację. Zastępca powództwa cywilnego dr. Brandt wytypił przeciwko ławnikowi Sponholzowi, zarzucając mu bliskie stosunki z ministrem Huestädtem. W ostatnich dniach — jak twierdził dr. Brandt — Sponholz oświadczył wobec świadków, iż ze względu na autorytet państwa, wyrok ostatniej instancji musi pozostać bezwarunkowo bez zmiany. Dr Brandt zażądał od ławnika Sponholza oświadczenia się w tej sprawie i ustąpienia.

Berlin. (PAT.). Wczoraj wieczorem przewodniczący Trybunału w procesie przeciwko Nogensom ogłosił wyrok, skazujący Augusta Nogensa za zbrodnię zamordowania małoletniego Ewolda na karę śmierci, brata jego Fritza Nogensa, przy uwzględnieniu niepełności w chwili dokonania zbrodni, na 7 lat więzienia, za pomoc w morderstwie, matkę zaś skazanych Köhlerową za pomoc w zbrodni na 6 lat ciężkiego więzienia.

12 lotów transatlantyckich

odbędzie się w roku bieżącym.

Nowy Jork. (PAT.). Przelot kapitana Yanceya z dwoma towarzyszami na jednosilnikowym monoplanie z Nowego Jorku na wyspy Bermudy zainaugurował sezon transatlantyckich lotów, których zapowiedziano około 12-cie na wiosnę i lato roku bieżącego. Na czele figuruje statek Zeppelin oraz olbrzymi sterowiec angielski R 100, który lecieć ma

z Londynu do Montrealu. Lotnik francuski Costez razem z Bellotem zapowiedzieli przelot z Francji do Ameryki około 15 maja. Rywalem ich jest lotnik francuski kap. Carrentier, również z Paryża; wybiera się ponad Atlantyk lotnik amerykański Jensen z Ameryki do Europy, oraz kilku innych lotników.

Mianowania i przeniesienia w sądownictwie.

Warszawa, w kwietniu.

Wczorajszy „Monitor Polski” ogłasza: — W Min. sprawiedliwości przeniesieni zostali w stan spoczynku na własną prośbę: Leżański Ryszard, sędzia Sądu Najwyższego, dr. Buhu Józef, sędzia sądu apelacyjnego we Lwowie. Mianowani: Godziszewski Czesław, asesor sądowy, podprokuratorem sądu okręgowego w Zamościu, Stecki Wacław, egz. aplikant, podprokuratorem sądu okręgowego w Równem, dr. Kozdroński Tadeusz, sędzia grodzki w Uhnowie, podprokuratorem sądu okręgowego w Gułczynie, dr. Wróbel Zdzisław, sędzia grodzki w Zaleszczykach, podprokuratorem sądu okręgowego w Kołomyży, Horodyski Stanisław, sędzia grodzki okr. sądu apelacyjnego we Lwowie, podprokuratorem sądu okręgowego we Lwowie, dr. Szypuła Bohdan, asesor sądowy, podprokuratorem sądu okręgowego w Nowym Sączu. Przenie-

sieni na własną prośbę: Bojanowski Roman, podprokuratorem sądu okr. w Równem, na stanowisko podprokuratora sądu okr. w Lublinie. Przeniesieni na emeryturę na własną prośbę: Izdebski Kazimierz, prezes sądu okr. w Równem, dr. Kruczkiewicz Władysław, prezes sądu okr. w Tarnowie.

Mianowani: dr. Górka Konrad, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Szczercu; Stern Wilhelm, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Podwołoczyskach; Kusiba Jan, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Pilźnie; dr. Bartus Edward, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Nowym Targu; Łukaszewski Michał, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Kutach, Gąsiorowski Józef, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Lubieniu; dr. Dzerowicz Bohdan, asesor sądowy, sędzią grodzkim w okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie, sędzią sądu grodzkiego miejskiego

we Lwowie; dr. Terkel Alfred, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Łopatynie; dr. Majka St., asesor sądowy, sędzią grodzkim w Krościenku; dr. Syguliński Zyg., asesor sądowy, sędzią grodzkim w Muszynie; Zębaty Adam, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Przeworsku; Towarnicki Tadeusz, egz. aplikant, sędzią grodzkim w Tlustem; Biedrzycki Aleksander, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Rożyszcach; dr. Melnyk Michał, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Budzanowie; Michel Aleks., asesor sądowy, sędzią grodzkim w Starym Samborze; Boryczko Józef, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Gorlicach; Klysowicz Kaz., asesor sądowy, sędzią grodzkim w Tłumaczu; Turowski St., asesor sądowy, sędzią grodzkim w Równem; Waszkowski Julian, asesor sądowy, sędzią grodzkim w Bursztynie.

Przeniesieni na inne miejsce służbowe na własną prośbę: dr. Schlarp Stefan, sędzia grodzki w Turce, na stanowisko sędziego grodzkiego w Baligródzie; Ptaś Karol, sędzia grodzki w Makowie, na stanowisko sędziego grodzkiego w Nowym Targu; dr. Adamiak St., sędzia grodzki w Kutach, na stanowisko sędziego grodzkiego w Mościskach.

Rzeszutko Marcin, sędzia grodzki w Starym Samborze na stanowisko sędziego grodzkiego w Glinianach; Więckowski Antoni, sędzia grodzki w Sokalu na stanowisko sędziego grodzkiego w Turce; Chajes Arnold, sędzia grodzki w Skolem, na stanowisko sędziego grodzkiego w Stryju; Strzembosz Stefan, sędzia grodzki w Bohorodczanach, na stanowisko sędziego grodzkiego w Tlustem;

Przeniesieni na inne stanowisko służbowe w urzędzie: Belej Jan, sędzia grodzki w Nowem Siole, na stanowisko sędziego grodzkiego w Stryju. W stan spoczynku przeniesiony na własną prośbę: Dejnicki Leon, sędzia grodzki w Tlustem, przeniesiony w stan spoczynku z urzędu Tokarzewski-Karaszewicz Anastazy, sędzia grodzki w Krzemieńcu.

Mianowani: dr. Terkel Alfred, Zieliński Eustachy, dr. Melnyk Michał, Łysowicz Kazimierz, Stefaniuk Eugeniusz, Meleszkiewicz Włodzimierz, Matkowski Witold, Papierkowski Antoni, Olchawa Tadeusz, dr. Wasserman Józef, egz. aplikanci sądowi, asesorami sądowymi. Izdebski Kazimierz, prezes sądu okręgowego w Równem, mianowany notariuszem przy wydziale hipotecznym sądu grodzkiego w Chełmie, Kaliński Zenon, kandydat notarialny, mianowany notariuszem w Zająłcach.

Wywiad z Marconim.

Rzym. (PAT.). „Popolo d'Italia” zamieszcza długi wywiad z senatorem Marconim. — Znakomity uczony oświadczył, że rozwiązanie telemechaniki otwiera nową możliwości praktycznego zastosowania redjofonji. Telewizja znajduje się na razie w stadium początkowym, aczkolwiek ostatnie doświadczenia pozwalają przypuszczać, że w najbliższym czasie można będzie posyłać podobizny na wielkich przestrzeniach i w sposób zupełnie prosty. Co do możliwości porozumienia się drogą radiową z innymi planetami naszego systemu słonecznego, sen. Marconi odpowiedział wymijająco, nie wykluczając jednak kategorycznie takiej możliwości.

Zakaz zbierania informacji o podatniku na lotniskach.

Min. skarbu wydało okólnik do wszystkich władz skarbowych, zabraniający zbierania informacji od zarządów zdrowisk i gminnych w miejscowościach uzdrowiskowych co do osób przebywających tam na kuracji lub odpoczynku.

Dotychczas władze skarbowo-podatkowe na podstawie otrzymanych od zarządów uzdrowisk wiadomości na temat przebywających tam osób oraz tego w jak licznej otoczeniu osoby te przybyły i jak długo pozostały na miejscu wnioskowały o stanie majątkowym tych osób dla nakładania odpowiednich wymiarów podatkowych. Oczywiście wnioski te były często fałszywe, ponieważ pobyt w uzdrowiskach nie świadczy o stanie majątkowym kuracjuszy. Natomiast informacje te działały odstrasżając na publiczność i ujemnie odbijały się na frekwencji uzdrowisk krajowych. Zarządzenie to ma tembardziej aktualne znaczenie, ileżżeż niżenie opłat paszportowych niewątpliwie wpłynąć może ujemnie na odwiedzanie krajowych uzdrowisk.

Nowy kodeks postępowania honorowego.

Prokurator Sądu Najwyższego p. Gumiński opracował z polecenia Ligi Zreformowania Postępowania Honorowego, na czele której stoi p. prezes Sądu Najwyższego Supiński, nowy kodeks postępowania honorowego.

Nowy ten kodeks ma zastąpić wszystkie dotychczas obowiązujące kodeksy.

Kardynalna zasada nowego projektu jest zrównanie praw kobiet z prawami mężczyzn w dochodzeniu swoich pretensyj na drodze honorowej i zniesienia wszelkich pojedynków.

PROKURATOR I OBRONA WNOSZA KASACJĘ W SPRAWIE ST. GRUDZIELSKIEGO.

Proces St. Grudzielskiego o zabójstwo Kłoba, znajdzie dalszy ciąg w drugiej instancji, gdyż prokurator Rause zapowiedział apelację, którą wniesie z racji zakwalifikowania przez sąd okręgowy czynu oskarżonego z art. 458 k. k., tj. jako zabójstwo popełnione pod wpływem zaburzenia, podczas gdy prokurator stoi na stanowisku zabójstwa z premedytacją.

Złożenie kasacji zapowiedzieli również obrońcy, którzy odwołują się do sądu apelacyjnego, wnosząc w pierwszym rzędzie o umiarkowanie zarzutu sfalszowania weksli.

Z działalności Polskiego Tow. Politechnicznego

W ostatnich dniach odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Politechnicznego. Prezes inż. Stanisław Rybicki, zdając sprawę z działalności Towarzystwa za rok ubiegły, zaznaczył, że na ezolo wszystkich zagadnień, jakie poruszały w ciągu ubiegłego roku opinie świata technicznego, wysunęła się kwestja projektu rządowego udzielenia firmie Harri-man koncesji elektryfikacyjnej. Towarzystwo zorganizowało wieczory dyskusyjne, a specjalna komisja opracowała obszerny memoriał w tej sprawie, który został przesłany Min. robót publicznych.

Poza tą ważną dla gospodarki krajowej sprawą kontynuowało Towarzystwo swą współpracę z rządem w kierunku kodyfikacji całego szeregu ustaw i przepisów, opinując nadesłane projekty ustaw i rozporządzeń. Towarzystwo współpracowało też w Komisji mieszkaniowej Magistratu m. Lwowa, która opracowała kwestjonariusz dla Zarządu miast, umożliwiający prowadzenie statystyki brakujących mieszkań, oraz brało udział w ankiecie, urządzonej przez Izbę handlową - przemysłową we Lwowie w sprawie projektu rządowego ustawy o budowie taniach mieszkań.

W odbytem podczas trwania P. W. K. w Poznaniu zjeździe polskich techników zrzeszonych brało Towarzystwo wybitny udział, przyczem zjazdowi przewodniczył prezes Towarzystwa inż. Stanisław Rybicki, który objął też prezesurę „F. I. S.“ (Federacji Inżynierów Słowiańskich) na r. 1930.

Pozatem godne są zanotowania dwa fak-

Na święta!! Wędliny i mięsa K. Lintnera

wszelk. gatunku doborowej jakości poleca najstarsza lwowska fabryka

Centrala: Rynek 9, tel. 35-83. Filje: Kochanowskiego 11 a, tel. 30-90. Boczna Stryjska 1, — tel. 43-66.

2129

ty dojścia do rezultatu starań T-wa, podjętych jeszcze w r. 1928, a to powstanie stacji radjofonicznej nadawczej we Lwowie i realizacja bardzo ważnej sprawy powstania we Lwowie przy Bibliotece Politechniki lwowskiej t. zw. „Biblioteki federacyjnej“, tj. biblioteki, utworzonej na podstawie postanowienia Międzynarodowego Związku Prasy Technicznej, a zasilanej bezpłatnie wydawnictwami całego świata. Bibliotek takich istnieje dotychczas na całym świecie tylko 5.

W roku sprawozdawczym czynnych było w Ionie Towarzystwa pięć sekcji, a tworzą się dwie nowe. Organ Towarzystwa „Czasopismo Techniczne“, który jest także organem oficjalnym robót publicznych, powiększył swój nakład do 1600 egzemplarzy. W r. 1929 wygłoszono ogółem 30 wykładów z wszystkich dziedzin techniki.

Po sprawozdaniu finansowem ustalono jednogłośnie ustępującemu Wydziałowi absolutorjum i wyrażono podziękowanie za gorliwą pracę dla dobra Towarzystwa, poczem przez aklamację mianowano członkiem honorowym Towarzystwa p. senatora dr. M. Thulliego za długoletnią czynną współpracę od czasu założenia Towarzystwa, tj. od 53 lat.

Walne zgromadzenie opodatkowało członków daniną po 50 gr. miesięcznie na przeciąg pół roku celem zwiększenia funduszu stypendyjnego imieniem Prezesa Rybickiego i umożliwienia wypłaty tego stypendjum jeszcze w roku bieżącym.

Nowy wydział wybrano w następującym składzie: prezes inż. Stanisław Rybicki, wiceprezesi: inż. Fryderyk Blum i prof. dr. Wilhelm Borowicz, członkowie: dr. W. Aulich, prof. E. Bratro, inż. E. Bronarski, inż. A. Broniewski, inż. M. Bessaga, inż. T. Jarosz, inż. Z. Kalitwiński, inż. S. Kozłowski, prof. Krzyżkowski, inż. T. Laskiewicz, inż. B. Łazoryk, inż. G. Müldner, inż. J. Neehay, inż. E. Pivoński, prof. dr. K. Weigel, prof. K. Zipser.

Oryginalny proces amerykański.

Mąż za posłuszeństwo dla żony żąda odszkodowania.

Proces rozwodowy, jaki wytoczyła jedna z mieszkanek Nowego Jorku, pani Wenman, swojemu mężowi, dał sposobność do poznania, czym jest nowoczesna kobieta i jaka jest rola męża w jej domu.

Oto pozwany małżonek zażądał nawzajem sumy miliona złp., jako odszkodowania i pokrycia wszystkich pretensyj, wynikających z jego małżeństwa.

Pan Wenman był trzecim małżonkiem energicznej kobiety i przeżył w małżeństwie z nią pełnych 10 lat. Jak powiada w piśmie, wniesionem do sądu, żona obiecała mu płacić 25 dol. tygodniowo jako swemu urzędnikowi, a nadto 5.000 dol. za każdy rok, jako prezydentowi swojego towarzystwa przemysłowego.

Pensje te i remuneracje nie docierały jednak do kieszeni Wenmana, któremu małżonka postawiła za warunek przy ślubie, że nie będzie rozmawiał z osobami jej niemilimi, ani nigdy nie znajdzie się w towarzystwie dla niej niepożądanem. Dalszy warunek kontraktu zawierał obowiązek czułości ze strony małżonki i unikania wszystkiego, coby jej zrobiło przykrość lub kłopot.

Wenman przed sądem zapewnił, że dotrzymał wszystkich warunków kontraktu i starał się zadowolić wszelkie kaprysy swej małżonki - zwierzęczki, nie upominał się

o zaległe pieniądze, ale kropla, która wreszcie przepędziła ten kielich goryczy, było to, że małżonka wyrzuciła go ze swego mieszkania.

Opinia nowojorska z zaciekawieniem oczekuje wyroku w tym procesie.

Kinematogramy.

SZYMONOWA A PRIMA APRILIS.

Dzięki Bogu, że pana redaktora widzę. Szukam już od wczoraj. Nieśmiało mi pan redaktor odmówił. Przyniosłam ze sobą coś trzydziści karteczek na prima-aprilusa i chciałam prosić, żeby mi pan redaktor pomógł je napisać. Robota to nie będzie dla pana taka bardzo ciężka, bo na tych karteczkach wszystko jest namalowane i wydrukowane. Chodzi tylko, żeby napisać adresy. Mogłabym wprawdzie dać to napisać tej grubej pokojówce Andzi od doktora z drugiego piętra, ale nie chcę, żeby znała moje tajemnice, a po drugie, to przecież, co pismo pana redaktora to nie jej szkrabanie.

Strasznie lubię tę porę roku, co się nazywa prima-aprilis. Przynajmniej człowiek ma prawo z drugiego zrobić warjata. Ja to strasznie uważam, żeby mnie ludzie nie kiwali na prima-aprilis. Przez całą noc na pierwszego kwietnia nikomu nie otwieram bramy. Chyba, że pół godziny stoi i dzwoni. A przez ten cały dzień, jak mnie ktoś przychodzi gdzieś wywołać, albo każe mi przyjść — to się nie ruszam ze stacji, choćby przysięgał, że muszą lecieć na stację ratunkową, bo tam przywieźli moją Mańkę z przejechaną przez auto nogą. Ja kiwać się nie dam. A moja Mańka to przez ten cały dzień robi z ludzi hecy. Na prima aprilis zamawia sobie ze 20 facetów na randki. Telefonuje do sklepów z kwiatami, żeby posłali bukiety do teatru. Zamawia akuszerki do znajomych koleżanek. Telefonuje do rakarni, że się w sąsiedniej kamienicy u tej starej panny wściekł szpic. Na bramie kamienicy daje kartkę, że mieszkanie jest dwupokojowe z komfortem bez odstepnego do wynajęcia za 60 zł. miesięcznie. Rozpowiada po kamienicy, że trafikantka nasza wygrała główny los na loterii klasowej, a córka gospodyni się zaręczyła. Tak robi moja Mańka ruch na całej ulicy.

Ciężkie czasy teraz wprawdzie są, ale odżałowałam tych parę groszy na kartki, żeby warjata zrobić z moich znajomych. Taką otwartą kartkę jak któryś dostanie, to się będzie irytował, jakby go jadowała pszczoła w same siedzenie ugryzła.

Po tej sutej przedmowie rozłożyła Szymonowa na mojem biurku całą talję kart widokowych. Wyszukanych przez nią z wielkim mozolem śród setek a może tysięcy kartek. Wszystkie bajecznie kolorowe. Każda z dłuższym lub krótszym poematem. Poeta, który te wiersze pisał nie pochodzi absolutnie z Warszawy. Jest bowiem skromny i ani na jednej kartce nie umieścił swego podpisu. Aż żal, że autor tych wierszyków ukrył się w cieniu bezimienności. Nagroda poetycka jakiegoś większego miasta przypadłaby mu z pewnością w udziale.

Dla udowodnienia moim pięknym Czytelniczkom i zacnym panom Czytelnikom, że bynajmniej nie przesadzam — pozwolę sobie zayczytać kilka takich wierszyków.

Dajmy na to wierszyk sportowy, skiero-

wany do piłkarza, podziwiającego apetytne nóżki:

„Kusza piękne Cię nóżka
Futbalisto stary,
Lecz Twa żona baba cięta,
Nauczy Cię wiary.“

Jeszcze lepsza jest rymowana przestroga dla karciarza:

„Pragniesz zdobyć pieniądze wygodnie,
A wiedzą wszyscy, żeś już przegrał spodnie.“

Nie zapomniał poeta o niewiastach dancujących się. Woła też gromko:

„Zamiast charlestona tańczyć,
Twe psie prawo dziecię niańczyć...“

Przepiękna jest jego przestroga dla nie-dobranej pary zaręczonych:

„Co to będzie z was za para,
„Co to za wesele,
Kiedy Ona krowa stara,
A on głupia, cięta.“

Albo znowu zapytuje panienkę otoczoną rzyem dziatwy:

„Przysięgnij na głowy Swych dziątek,
Żeś jest dziewicą.“

Nie brak mu słów pocieszenia dla opuszczonej:

„Ucieki od Ciebie Twój Ukochany,
Lecz pamiątkę Ci po nim przyniosą bociany.“

Mądrą radę podaje krótki dwuwiersz, zasługujący na umieszczenie nad drzwiami każdej alkowy małżeńskie:

„Kto swej żony nie pilnuje — cudze dzieci wychowuje.“

Przyjemnie otwiera oczy mężowi nieuświadomionemu:

„Wróble na wszystkich dachach ćwierkają.
Że twa żona i przyjaciel Cię zdradzają.“

Podobny temat porusza również następny wierszyk:

„Żona ręce ci kępuje, a teściowa nogi,
Prędko na twej głupiej głowie wyrosną dwa rogi.“

Głęboką wiedzę poety znamionuje poemat:

„Darwin dowodzi,
Że człowiek od małpy pochodzi.“

A ja patrząc na twą gracie,
Przyznaję mu racje.“

Reszta kartek opatrzona była w jeszcze mądrzejsze i miłsze wierszyki.

Dużnie spozierała Szymonowa na przyniesioną przez siebie literaturę...

Widzi pan panie redaktorze. Choć wcale do szkoły nie chodziłam a przecież potrafiłam wybrać same najlepsze kartki.

Ale szkoda tego gadania. Zaczniemy pisać. Pierwszą kartkę musi dostać mój gospodarz, jako dozorczyui muszę mu oddać pierwsze uszanowanie. Dla niego wyszukałam widoczek, na którym ten spuchły panisko z trzema podbródkami peha taczki, a na nim leży jego brzuch, co mu odstaje jak beczka z browaru.

Do pani gospodyni smaruj pan tą drugą kartkę, na której wymalowana jest ta obrzydliwa gruba Buba, co trzyma okulary na długim kościanym patyczku, a koło której jest świnia z otwartym ryjem. Niech pan redaktor dopisze, że nie poznać, która gospodynia a która świnia.

Tych siedem kartek pójdzie do dawniejszych narzeczonych mojej Mańki. Do Karolci z parteru, którą ten pompier tamtego tygodnia porzucił; do dozorczyini z pod 16-tego, 18-tego i z naprzeciwnka — pisz pan te cztery. Dla panny Adelei ze suteryn te obłe z boćianami. Tę babę z kłódką na pysku — wystlij pan do kupcowej z pierwszego piętra. Stolarzowi z podwórza — tego pijaka co się całuje z latarnią. Do mnie samej napisz pan także dwie kartki. Niech moja Mańka widzi, że o jej manie ludzie także pamiętają.

Tylko na dwie kartki do mnie — nalepię marki. Wszystkie inne wrzucę nieopłacone. Najwięcej będzie ich bólało, jak jeszcze będą musieli płacić listonoszowi kare. Wykupią wszystkie nieopłacone kartki. Ze wstydu, żeby taka kartka nie poszła na pocztę z powrotem i żeby wszyscy listonosze i wszystkie panienki pocztowe nie czytały takich ślicznych kartek.

Ja ich znam jak moją własną kieszeń. Jutro czekać będę na listonosza i z nim razem roznieść będziemy te kartki po całej chalu-pie.

Niema pan pojęcia jak ja koeham tego prima aprilis. Chciałabym, żeby przynajmniej był 5 razy do roku...

Rofi

LUSTRA SREBRZY NA NOWO
M. BYK 20123
ORMIANSKA L. 27.

Kronika bieżąca.

16
KWIECZNIA

SRODA

rz. kat.: Lamberta;
gr. kat.: 3 Nikity.

Temperatura w dniu 15. kwietnia o godz. 8-mej rano: + 12° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek, g. 7:30: Kupiec wenecki. Ceny popularne.

Sroda, g. 7:30: Piękna Galatea oraz balety
Zaproszenie do tańca i Tańce połowieckie.

TEATR MAŁY.

Wtorek, g. 7:30: Pan Topaz. Zniżki ważne.

Sroda, g. 7:30: Pan Topaz, zniżki ważne.

SPECJALNY MAGAZYN 1782

Torebek i Parasolek
„NOBLESSE“ Lwów, JAGIELLOŃSKA 11A.

KINOTEATRY.

APOLLO: Pieśniarz Paryża oraz opera „Poławiacze perel“. (dźwiękowy.)

CHIMERA: Dziewczynka z baletu.

CASINO: Grzech kusy i Targowisko zmysłów.

COLOSSEUM: Tajemniczy zabójca.

FATAMORGANA: Przedziwne kłamstwo Niny Petrownej.

GRAŻYNA: Gra o kobietę, oraz Pat i Patlachon.

KOPERNIK: Król Królów.

LEW: Sonia, Sonia, szczęście me!

LUNA: Kapitan Hazard oraz Król szpady

MARYSIENKA: Król Królów.

OAZA: Książęta na wygnaniu (dwie orkiestry i chóór rosyjski).

PALACE: Moralność pani Dulskiej (polski film dźwiękowy).

PAN: Königsmark.

PASAŻ: Szczeró złoty wawóz.

POLONJA: Współczesna dziewczynka.

PROMIEN: Życie i miłość Chrystusa.

UCIECHA: Ludzie bez oblicza.

STYLOWY: Deszcz róż (Życie i cuda św. Teresy, — ilustr. chórem mieszanym).

Z POWODU PRZERWANIA LINJI TELEFONICZNEJ nie otrzymaliśmy dzisiaj rannych depech z Warszawy.

CENY MIEJSC OD 50 GR. do 3-50 gr. na nieodwołalnie ostatnie przedstawienie „Kupca Weneckiego“ dziś w Teatrze Wielkim z występem p. J. Sosnowskiego, który dziś kończy swoje występy.

NAJBLIŻSZE PREMIERY W TEATRZE WIELKIM zapowiadają się niezwykle atrakcyjnie. W dziale operetki od szeregu tygodni odbywają się próby z pięknej operetki „Róża z Floridy“ Falla pod reżyserią p. Tatrzan-skiego i batuta Górzyńskiego. Operetka ta otrzyma pierwszorzędną wystawę dekoracyjno-kostjumową. Ewolucje choreograficzne przy-

gotowuje p. Ciesielski. Premiera odbędzie się zaraz po świętach Wielkanocnych. W dziele komedji dana będzie, jako najbliższa premiera, sensacyjna przeróbka sceniczna słynnej na obu półkuliach powieści Haszka p. t.: „Przygody wojaka Szwajka“.

WYSTĘPY ZNAKOMITEGO BARYTONA VITTORINO WEINBERGA, artysty medjołańskiej „La Scali“, którego karjera zawrotna przypomina scenarjusz filmowy, odbędzie się w teatrze Wielkim w dniach 23 i 25 bm. i budzą zrozumiałe zainteresowanie w sferach muzycznych naszego miasta.

NOWA PLACÓWKA KULTURALNO-ARTYSTYCZNA.

Zawiązał się we Lwowie oddział Polskiego Tow. Muzyki Współczesnej, który ma na celu popieranie i propagowanie nowoczesnej twórczości muzycznej kompozytorów polskich i obcych. Tem samym powstała placówka, która umożliwi nawiązanie kontaktu z muzyką współczesną, oraz poznanie kierunków żywotnych obecnie w dziedzinie sztuki muzycznej. Zarząd postanowił urządzać audycje wyłącznie dla członków stałych. Program roczny przewiduje najmniej sześć audycji zwyczajnych i szereg audycji nadzwyczajnych z udziałem muzyki nowoczesnej. Pierwsza audycja, poświęcona twórczości A. Honnegera, odbyła się 5 bm. Informacyjki udziela i zgłoszenia przyjmuje dr. Stefanja Łobaczewska, plac Smolki 4, (wejście od ul. Koltataja 4), telef. nr. 60-44.

WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE nakazało dnia 2 b. m. do dnia 14 odwołanie wydanej odezwy w dniu 26 marca 1930 r. Na podstawie tego zarządzenia, odezwy powyżej wymienionej odwołuje. Franciszek Borkowski, Lwów, ul. Nowej Rzeźni 24.

(d.) UROCZYSTA CHWILA W POLICJI.

Onegdaj w dniu imienin komisarza p. Leona Schwarza, kierownika Wydziału śledczego policji państwowej, zgotowano solenizantowi serdeczną owację. Podwładny mu personal, zajęty we wszystkich brygadach, zebrał się gremjalnie w biurze kom. Schwarza i złożył mu życzenia imieninowe. Na pamiątkę podwładni wręczyli kom. Schwarzowi adres artystycznie wykonany, na którym widnieją pomyslowo ujęte emblematy policyjne. Adres ten jest zaopatrzony w liczne podpisy. Solenizant, do głębi wzruszony objawem serdeczności dla jego osoby, w pięknych słowach dziękował za zgotowaną mu owację i życzenia. Następnie panu komisarzowi Schwarzowi życzenia składali oficerowie korpusu policyjnego, dziennikarze i liczne osoby ze sfer obywatelskich miasta Lwowa, co świadczy o prawdziwej sympatii, jaką sobie p. Schwarz zaskarbił u nas w czasie swego urzędowania na tak trudnym i odpowiedzialnym stanowisku.

KONCERT POL. TOW. MUZYCZNEGO.

Dziś we wtorek 15 bm. koncert Polskiego Towarzystwa Muzycznego w sali własnej przy ul. Chorążczyzna 7. W programie: Psalm węgierski — Zoltana Kodalyego i Oratorium o Królu Dawidzie z muzyką Artura Honeggera, jednego z największych dziś kompozytorów francuskich. Wykonawcy: Chóry Polsk. Tow. Muz. i Konserwatorium, orkiestra symfoniczna P. T. M. z udziałem orkiestry Teatru Wielkiego. Soliści: Antoni Topitz — słynny tenor z Berlina, Franciszka Platówna primadonna naszej opery i Czesław Krzyżanowski — mistrz słowa mówionego. Dyryguje: Dr. Adam Soltys. Początek o godz. 8.15 wieczór.

TOWARZYSTWO NAUKOWE we Lwowie. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w środę dnia 16 b. m. o godzinie 5-tej popoł. w Seminarjum prof. Abrahama. Porządek dzienny: 1) Dyskusja nad referatem prof. Chlantacza. 2) Czł. prof. Allerhand: Małżeństwo kapłanów u żydów. 3) O godzinie 6.30. Posiedzenie administracyjne. Sprawy ważne i pilne. Uprasza się o niezawodną przybycie.

ODCZYT. Staraniem „Zjednoczenia“ pol. chrz. Towarzystw Kobietych odbędzie się dn. 26 kwietnia w Ratuszu odczyt niezwykle interesujący. Wygłosi go żona konsula Czesko-słowackiego pani Anna Jiraskowa-Peskowa, znana i ceniona w Pradze poetka. Prelegentka niezwykle, studująca z zamiłowaniem historję i literaturę Polską powinna ściągnąć do Ratusza jaknajliczniejszą rzeszę słuchaczy. Tytuł odczytu podamy w notatce później.

SZKOŁA NA OTWARTEM POWIETRZU. W czasie najbliższym ma być zorganizowana w Białymstoku szkoła na otwartem powietrzu. Szkoła ta będzie się mieściła w miejscowym parku, w którym zostanie również utworzony ogród szkolny. Dzieci ze szkół w Białymstoku będą kwalifikowali do tej nowej szkoły miejscowi lekarze szkolni.

KOŁO BYŁYCH UCZENIC I. PAŃSTW. SEMINARJUM NAUCZ. ŻENSK. im. A. Asnyka we Lwowie zawiadamia, że zjazd koleżanek, które zdały maturę w latach od 1925 do 1929 r. odbędzie się dnia 25 i 26 kwietnia b. r. we Lwowie w gmachu I. Państw. Seminarjum. Otwarcie zjazdu o godz. 9-tej rano.

Ociemniały, nieszcześliwy B. LE GJONISTA POLSKI błaga ludzi miłosiernych o doraźną pomoc. Łaskawe datki dla „Ociemniałego b. legjonisty“ nadsyłać można do Adm. Wieku Nowego (ul. Sokoła 4).

KOŁO RODZICIELSKIE przy szkole powszechn. męskiej im. Staszica urządziło onegdaj „Poranek“ muzykalno-wokalny na dochód kolonii wakacyjnych dla biednych uczniów. Udziel w Poranku wzięli pp. Janina i Helena Pawińska, Oktawja Grzeska, Ferdynand Waltoś, kier. szk., kwartet smyczkowy szk. muz. im. Paderewskiego, kwartet fortep. tejże szkoły pod kier. p. K. Halpona. Koło Rodzicielskie składa na tej drodze serdeczne podziękowanie wszystkim za bezinteresowne przyczynienie się do uświetnienia poranku i pomnożenia funduszy na cele kolonijne.

Za Koło Rodz. Helena Neumannowa.

LWOW. TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI wystarało się o wydalenie ze Lwowa i okolic podmiejskich cyganów, z powodu złego obchodzenia się ich z niedźwiedziami. Oby wszystkie miasta polskie poszły za tym przykładem! Może w ten sposób położymy tamę dręczeniu nieszczęsnych tresowanych zwierząt i wpłyniemy na kulturalniejsze tresowanie ich, względnie na zniesienie tego okrucieństwa.

Jesteśmy w stanie najwybredniejsza z Pań zadowolc. Wybór nasz taki ogromny. Salon mód E. GEPERT, Fredry 9. 1895

(d) POKASANI PRZEZ PSY. Gerwazy Perstyl, zamieszkały przy ul. Źródlanej 9, przechodząc ulicą Rutowskiego został pokasany przez psa Henryka Goldberga, mieszkającego przy ul. św. Zofii 22. — Mieczysława Wojciechowska, zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej 81, została dotkliwie pokasana przez psa, należącego do rzeźnika Stanisława Szygalka przy ul. Krzywczycykiej 6.

(d) ZAGINEŁA SŁUŻACA. U Antoniego Kwaska przy ul. Kadeckiej 10, była zajęta służąca Zofja Pis. Ona to jeszcze w sobotę wyszła z domu i do tej pory nie wróciła. Policja zarządziła za nią poszukiwania.

ZAOPATrz SIĘ na święta w firanki kilimy i dywany u WITTELSA, Rutowskiego 7 Ceny niskie. 1900

(d) OSZUKANY NA ULICY. Obok szpitala powsz. przechodził wczoraj Karol Felauer, zam. w Płoskach koło Zamościa. Tam przystąpili do niego dwaj nieznani mu osobnicy, od których kupił on obrączkę mosiężną jako złotą za 20 zł. Później Felauer przekonał się, że padł ofiarą oszustów.

(d) CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH? W czasie od 9 do 11 bm. włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty, zapominane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wóleckiej 4 są do odebrania rzeczy: okulary z futerałem, rękawiczka, para rękawiczek, książka, dwa pugilaresy, parasol, cęcata, buciki, łańcuszek i kapeluszek męski.

(d) NABOJE REWOLWEROWE. Do aresztów policyjnych dostali się Włodz. Łyszczyn, lat 23 (ul. Słoneczna 55) i Wł. Zieliński, lat 30, (ul. Złota 8). Posiadali oni przy sobie 370 naboży rewolwerowych i nie mogli wytłumaczyć się, w jaki sposób przyszli w ich posiadanie.

(d) JECHAŁI NA GAPE. Za jazdę pociągami bez biletów przytrzymani zostali: Michał Podwalny, murarz, zamieszkały w Olesku koło Złoczowa, który jechał ze Stanisławowa, oraz Herman Scheiner, kuśnierz z Delatyna, który jechał do Lwowa ze stacji w Chodorowie. Obaj oni odpowiadać będą przed sądem za oszustwo.

ROZWÓD i unieważnienie małżeństwa według obecnych ustaw polskich w opracowaniu Dra ELKONA MARGULIESA, adwokata we Lwowie — wydanie drugie powiększone. **Księgarnia Dra. Bodeka, Lwów.** 20856

(d) MAŻ ZNECA SIĘ NAD ŻONĄ. Jest nim Leon Stopa, zam. przy ul. Józefata 7. — Wczoraj zmasakrował on swoją żonę, Józefę, zadając jej kilka ran, a nadto odgrażał się że ją zamorduje. Sprawą tą zajęła się policja, a Stopa wkrótce odpowiadać będzie przed sądem za pobicie i niebezpieczne pogroźki.

(d) ARESZTOWANIA. Wczoraj do aresztów polic. dostali się: Józef Antoniak, lat 20, poszukiwany za ucieczkę z więzienia; Jan Sawicki, lat 28, z Zamarstynowa, za niezaplacenie cechy w restauracji Marji Kurzer przy ul. Spadzistej 1; Marja Bownikówna, bez zajęcia, (ul. Szpitalna 46) za uprawianie krytego nierządu; Helena Czernecka, prostytutka, za wywołanie awantury; oraz Włodz. Bernyk, lat 20, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za uprawianie krytego nierządu.

(d) WYJAŚNIENIE. Pan Gustaw Różycki, zam. w Winnikach przy ul. Szaszkiwicza 3, prosi nas o zaznaczenie, że nie jest identyczny z Gustawem Różyckim, aresztowanym za awanturę w Zamarstynowie i że z nim nie ma nic wspólnego poza takim samym imieniem i nazwiskiem.

Na święta i sezon wiosenny!
KAPELUSZE, TRENCHCOATY, RAGLANY, KURTKI z materiału i skóry, OBUWIE, BIELIZNĘ poleca po cenach niskich
AMERICAN HOUSE Lwów **KOPERNIKA 5.**
 2030

(d) AWANTURY I POBICIA. Józef Ciesiński i Edward Juśków, obaj z Zamarstynowa, wywołały wielką awanturę w restauracji Mosesa Heisteina przy ul. Zamarstynowskiej 58, a nadto dopuścili się gwałtu na posterunkowym, za co zostali aresztowani. Tak samo za awanturę i targnięcie się na policjanta do aresztów dostali się Piotr Sobolewski z Lewandówki i Michał Sobolewski, zam. przy ul. Traugutta 9. Wreszcie do obrazę policjanta i uszkodzenie aparatu do gry aresztowany został Stefan Kordelak, kolejarz, mieszk. przy ul. Wronowskich 6a. Następnie z powodu doniesień przed sądem odpowiadać będą: Różia i Reizel Spatzner (ul. Spadzista 1) za pobicie Chany Poltwehr; Michał Łabaj (ul. Na Błonie 44) i St. Zarzycki (ul. Janowska 15) za obrazę posterunkowego; Józef Lech (ul. Łyczakowska 84a) za pobicie Jana Chemicza z Kleparowa; Marjan Chrzaszcz (ul. Leona Sapiehy 24) za pobicie siostry Michaliny i niebezpieczne pogroźki; oraz Karolina Gołębiowska (ul. Bilińskich 56) za pobicie Marji Kowaleczuk (ul. Bilińskich 58) i odgrażanie się zabiciem.

Nowożeńcy! Najpiękniejsze fotografie ślubne zamówić możecie tylko — w atel. fotograficznym „VENUS“, Romonowicza 11. Telefon 38-08. 2093

(d) OSZUKANCA WAGA CHLEBA. — Przeciwi piekarni „Ziarno“ przy ul. Zamkowej 15 znowu wpłynęło doniesienie. Tym razem w sprawie braku należytej wagi chleba. Mianowicie Rudolf Hertig, bezrobotny murarz, zam. w Zamarstynowie przy ul. Kaisera 9, kupił bochenek chleba, pochodzący z piekarni „Ziar-

no“ za 45 groszy, w którym brakowało 20 dkg. Nadto na brak wagi w chlebie zostali wczoraj pociągnięci do odpowiedzialności właściciele piekarni: Benjamin Gruber (ul. Berka Joselowicza 24) i Wilhelm Schirmer (ul. Torosiewicza 38).

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 2001 Sensacyjne ceny.

(d) ZAJŚCIE W PIEKARNI. Józef Gąsiewicz, czeladnik piekarski, zam. przy ul. Objazd 2, przyszedł do piekarni Stanisława Hessa przy ul. Bartosza Głowackiego 30. Tam napadli na niego St. Ciemięga i St. Sochacki, którzy mieszkają przy tej samej ulicy pod l. 34, zajęci w tej piekarni. Pobili oni Gąsiewicza dotkliwie, a nadto podarli na nim płaszcz. Sprawa ta oparła się o policję, która spisała odpowiedni protokół.

CZYJ KLUSZ? Zgubiony przed kilku dniami na ul. Akademickiej klucz wertheimowski można odebrać w Administracji „Wieku Nowego“.

JESZCZE CZĘSTO zdarzają się wypadki, że niesumienni kupcy sprzedają masło sfałszowane tanimi tłuszczami roślinnymi. — Ażeby tego uniknąć — należy kupować

MASŁO

tylko w tych firmach, które dają zupełną gwarancję jego jakości. My badamy masło i nabiał w naszym laboratorium i ręczymy za jego najlepszą jakość. Kupujcie masło tylko w sklepach „MASŁOSOJUŻU“ i żądajcie wszędzie masła ze znakiem



(d) ZNALEZIONO. Posterunkowy Antoni Chwastyniak w pierwszym komisariacie policyjnym przy ul. Jabłonowskich zdeponował zegarek nikłowy, znaleziony na ulicy św. Zofii. — W piątym komisariacie przy ul. Jachowicza zdeponowali: posterunkowy Jan Flarek portfel z dokumentami Marji Sowki, znaleziony w restauracji Harakowej w Rynku; posterunkowy Paweł Mazur książeczkę wojskową Leopolda Beckera; posterunkowy Wisz pakunek, zawierający materję, znaleziony obok kościoła ormiańskiego. — W szóstym komisariacie przy ul. Łackiego zdeponowali: Józef Budyński (ul. Bilińskich 46) pióro do rysowania, znalezione na ul. Sykstuskiej; Kamila Rosenfeld (ul. Nabelaka 7) zapalniczkę srebrną z monogramem „H. J.“, znaną obok Politechniki; Zofja Katnik (ul. Korzeniowskiego 5) portfel z dokumentami Mojżesza Abrahama Silberberga. — W siódmym komisariacie na głównym dworcu kolejowym posterunkowy Bronisław Guz zdeponował szalik półjedwabny, znaleziony w pociągu osobowym Nr. 301. — W Wydziale śledczym posterunkowy Benedykt Sigmund zdeponował książeczkę wojskową Stefana Stszyna.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Minionej nocy nieznani sprawcy włamali się do piekarni, znajdującej się przy ul. Owocowej 3. Następnie w ścianie, przedzielającej piekarnię od sąsiedniego sklepu z ubraniami Pinkasa Posthorna, wybili otwór i w ten sposób dostali się do wnętrza sklepu. Zabrali oni stamtąd 62 ubrania różnego gatunku i 65 par spodni, łącznej wartości 6.700 zł., poczem umknęły niespostrzeżeni.

Tej samej nocy włamywacze po wyważeniu rolety żelaznej i wybięciu szyby w oknie dostali się do restauracji Efroima Jungmana, z której skradli: 50 flaszek spirytusu bongout, 8 flaszek śliwownicy, 15 flaszek wina, 20 litrów likieru i większą ilość papierosów. Szkoda wynosi 1500 zł.

Kącik humorystyczny.



Rozkoszny wieczór w domu fakira.

Nadto wczoraj policja aresztowała Włodz. Rusina, liczącego 48 lat, zam. w Zniesieniu, poszukiwanego za kradzież, a za kradzież węgla na głównym dworcu kolej. zostały pociągnięte do odpowiedzialności: Anna Zawadzka i Katarzyna Juśków, zam. w Lewandówce.

Sport.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA OKRĘGU LWOWSKIEGO.

Lwowska klasa A. ruszyła na dobre — walecząc zacięcie od samego początku o palme pierwszeństwa

Pięknie spisuje się **Ukraina**, prowadząc na razie w tabeli — nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w niedzielnych zawodach przeciw Janinie — Ukraina przeliczyła się w swych zwycięskich rachubach i odniosła niewielki sukces, jedynie z powodu małej rutyny drużyny złoczowskiej, która pozatem okazała się bardzo silnym i wytrzymałym zespołem.

Ukraina musi bardzo pilnie pracować i wzmocnić nieco napad (Trusz bez względu na słaby) jeśli chce wypłynąć na szersze wody.

Na drugim miejscu widzimy **Polonję**, której zaczyna się dobrze powodzić, stwierdzamy, że z Czarnymi uzyska Polonja walkower 3:0, gdyż z „kancelarpi” Czarnych wysłała do Polonji zawiadomienie o terminie zawodów listem zwyczajnym a nie poleconym, Polonja zwyczajny list wrzuciła do kosza i nie ruszając się z Przemyśla zdobyła we Lwowie na boisku Czarnych wynik 3:0 dla siebie. Przykre jest to dla Czarnych, lecz niestety, przepisanych form musi się przestrzegać — na to rady niema.

Lechja pewnie zatrwaja się ze swymi przeciwnikami i napewno wydobędzie się na czoło tabeli, o ile naturalnie zatwaja się z takimi przeciwnikami, jak Hasmonea, Polonja i Ukraina.

Rezerwa Pogoni jest w dobrej formie i poza znikomą klęską z Lechją, ma dwa zwycięstwa i miejsce w czołowej grupie.

Na piątym miejscu są **Czarni**, których rezerwa dopiero wynikiem w Rzeszowie naprawiła nieco skutek klęski „kancelaryjnej” z Polonją.

Hasmonea zawiódła na własnym boisku i trudno jej będzie szybko zdążyć do grupy czołowej. W dodatku spodziewane są kary za awantury po meczu z Polonją, mówią, że sędzia kapitan dr. Niedźwierski miał być czynnie atakowany. Czas już położyć kres wybrakom rozfanatyzowanych widzów.

Janina, Resovia, Pogoń (Stryj) i Swięż są bez punktu. Słabo bardzo przedstawia się **Swięż**, z którą Lechja nie miała w niedzielę wiele roboty. Brylantem nie musi być również Resovia, przegrywając drugie z rzędu zawody u siebie w domu. O Pogoni Stryjskiej trudno coś powiedzieć, aż do 27 kwietnia w lwowskiej A klasie i lidze spokój.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 16. kwietnia...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 16 KWIETNIA pewien jest swego zwycięstwa, a przykładem swym działa na innych.

Nieustraszonego rzuca się w wir walki. Daje sam pierwszy przykład życia czynnego, intensywnego, połączonego z wielkim napięciem energii i stara się wszystkich pobudzić swym przykładem do czynu. To też otoczenie najczęściej okazuje mu zaufanie i poddaje się jego kierownictwu.

Jest to bowiem człowiek władczy, rządzący innymi, dążący do tego, aby się wybił za wszelką cenę. Jest tak postępowo nastrojony, że pragnie odrzucić wszelkie więzy tradycyjne — a nieraz nawet zrywa ze swą rodziną.

Bez żadnego wahania staje na czele innych — jest to jak gdyby jego prawo przyrodzone. Trzeba jednakże dodać, że odznacza się również wielkim poczuciem odpowiedzialności, jaką ponosi na swym kierowniczym stanowisku.

Dąży on bowiem do tego, aby oddziaływać na swe otoczenie, a gdy jest dostatecznie roz-

winięty umyślowo i moralnie — może okazać mistrzostwo w rządzeniu innymi a nawet i geniusz twórczy. Natomiast nierozwinięty — okazuje najczęściej tylko arogancję połączoną z ignorancją.

W każdym razie jest zawsze pewnym swego zwycięstwa, a doświadczenie życiowe przychodzi mu zbierać w rozmaitych dziedzinach.

Jego ideały nie są skomplikowane — lecz nigdy nie są połowiczne. Nie może być żadnej wątpliwości co do tego, po jakiej stronie się opowie.

Zawód jego powinien być związany z polityką, życiem społecznym — chociaż w wojskowości, w przemyśle i technice również może osiągnąć powodzenie.

Gdy opamięta i zwycięży swą impulsywną i burzliwą naturę — może osiągnąć wpływy i znaczenie i zająć w końcu stanowisko wybitne. Zwłaszcza dotyczy to wieku późniejszego w którym zwyciężaj osiąga jakąś lepszą pozycję życiową.

Po walkach życiowych zdobywa nareszcie spokój. Cieszy się wówczas uznaniem innych, godnością, wpływami — a nieraz przypada mu to wszystko nawet tylko z racji jego dobrego urodzenia — bez specjalnych wysiłków

Co mu grozi? że brak wytrwałości lub przezorności spowodzi na niego katastrofę i nie będzie się mógł utrzymać na swym wysokim stanowisku.

DNA 16 KWIETNIA URODZILI SIĘ:

Anatol France — literacki geniusz Francji, Lord Irwin — wice-król Indyj, Charlie Chaplin — znana gwiazda ekranu, i Augustinas Waldemaras — b. dyktator Litwy.

Jan Starża Dzierżbiński.

TABELA MISTRZOSTW OKRĘGU — 13. IV.

przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	punkt.	punkt.	stos.
	zdo- byte	zdo- byte	strac.	bram.
1) Ukraina	2	4	—	7 : 1
2) Polonja (Przemyśl)	2	4	—	6 : 1
3) Lechja	2	4	—	8 : 3
4) Pogoń i B.	3	4	2	9 : 7
5) Czarni i B	2	2	2	6 : 6
6) Hasmonea	2	2	2	4 : 4
7) Janina (Złoczów)	1	—	2	0 : 1
8) Pogoń (Stryj)	1	—	2	1 : 3
9) Resovia (Rzeszów)	2	—	4	4 : 9
10) Swięż	3	—	6	5 : 15

Okręgowy Ośrodek W. F. zawiadamia zainteresowane kluby sportowe i towarzystwa gimnastyczne, że z dniem 15 b. m. kończy swą pracę W. F. prowadzoną w salach gimnastycznych i przenosi ją na boiska sportowe. — Zgłoszenia kompletów na poszczególne kursy należy przelać do Okr. Ośrodka W. F. w terminach podanych w planie kursów dochodzących, przesyłanym wszystkim klubom i organizacji, oraz towarzystwom gimnastycznym do wiadomości.

Z gier sportowych zamierza wprowadzić hazene, prócz tego w miarę zgłoszeń hockeya na trawie, luzniactwo i naukę pływania.

Bieg na przelaj O. K. VI. D. O. K. VI. Okr. Urząd WF. i PW. urzędują dorocznym zwyczajem wiosenny bieg na przelaj, który odbędzie się w dniu 4 maja b. r. Start i meta na Placu Targów Wschodnich. Początek biegu godzina 10.30. Zbiórka zawodników godzina 10-ta.

Bieg zostaje zorganizowany na podstawie przepisów P. Z. L. A.

Udział w biegu mogą wziąć: 1) Członko-

wie klubów tow. sport. Dystans około 5 km. 2) Wojskowi zawodowi i niezawodowi. 3) Członkowie Org. PW. i hufców szkolnych. Dystans około 3 km. 4) Panie. Dystans około 1 km.

Do zawodów mogą być dopuszczeni zawodnicy posiadający karty zdrowia wystawione przez lekarzy pułkowych, albo przez Poradnię sport-lekarskie Okr. Ośrodka WF. Koszary Baonu Sanit., ul. Jabłonowskich w poniedziałki, środy, piątki od 18—20-ej.

Zgłoszenie oraz 50 gr. wpisowe — należy skierować do DOK. VI. Okr. Ośrodek WF. w terminie do 1 maja b. r.

Nagrody. Zawodnicy od 1, 2, 3, 4, otrzymują za pierwsze 3 m. żetony i dyplomy sportowe

Z **Związku Oficerów Rezerwy**. Dnia 27 b. m. urzędują Związek Oficerów Rezerwy koła Lwów pierwsze wiosenne zawody strzeleckie z broni małokalibrowej na strzelnicy wojskowej przy ul. Kleparowskiej pawilon B. Początek zawodów o godz. 9-tej rano.

Zgłoszenia Kolegów Oficerów Rezerwy jak i Podchorążych rezerwy zrzeszonych w przy ZOR. Lwów przyjmuje Sekretarjat Zw. Broń i amunicja na miejscu.

Od dnia 1 maja br. począwszy odbywać się będą ćwiczenia gimnastyczne panów członków ZOR. jakoteż podchorążych zrzeszonych przy ZOR. koło Lwów, oraz dla pan rodzin członków ZOR. na wolnym powietrzu.

Kierownikiem ćwiczeń jest wykwalifikowany instruktor, który tak gimnastykę jak i gry sportowe prowadzić będzie sposobem nie-męczącym a dla uczestników przyjemnym. — Zgłoszenia z dokładnym podaniem adresu przyjmuje sekretarz ZOR. pismem i ustnie, plac Marjański 4, telefon 40 - 08.

Z dziedziny mody.

Suknie i płaszcze z tweedu. — Garnitury pikowe. — Buciki i rękawiczki do tweedowych sukien i płaszczy.



(?) Z Anglii nadeszła nazwa tego materiału, który zresztą wyrabiają już fabryki bielskie. Jest to tweed. Prawdziwy angielski materiał tej marki posiada cenę, wahającą się między 50 a 60 zł. Bielkie wyroby są w cenie od 20 do 40 zł.

Jak przed paru laty kasha, tak obecnie tweed należy do najbardziej lansowanych przez modę materiałów. Wyrabiają go fabryki w kilku gatunkach, zarówno na płaszcze, kostjumy, jak i suknie spacerowe. Jest także pewna różnorodność w kolorach. Zasadniczy kolor miesza się przez dobór nitek w kilku odcieniach, co daje bardzo ładne efekty. Do zasadniczych kolorów należą: brązowy, zielony, czarno-biały, granatowy.

Płaszcze z tweedu muszą mieć formę prostą, angielską. Tak samo kostjumy i suknie.



Tweed jest to materiał „sportowy“, czego nie należy brać dosłownie o tyle, że nosi się go przy sportach. Sportowa toaleta, oznacza toaletę prostą, na codzień, do biura, czy na spa-

cer przedpołudniowy, na wycieczki, do podróży, no i oczywiście do sportu.

Rycina nasza przynosi cztery modele sukien z tweedu. Są to formy płaszczowe. Taką



suknię nosi się w dniach, kiedy za ciepło jest wyjść w płaszczu, lub w kostjumie, a nie pora jeszcze na suknię lżejszą.

O ile nosi się pasek przy takiej sukni, umieszcza się go dość wysoko.

**ZURNALE, WZORY
MANEKINY, KROJE
R. Landau**

LWÓW, CZARNECKIEGO 3. 1757

(Zwracam uwagę, że na takie paski w linii „talji“ znów skróconej, mogą sobie tylko pozwolić bardzo szczupłe i bardzo młode kobiety)

Na śluby wypożyczam Płaszcze białe, Suknie ślubne, Suknie balowe i ubrania smogingowe po cenach bardzo niskich. 1982 Briefwechsler, pl. Teodora 4, ofic. II. p. Tel. 80-99.

Jak ilustruje to nasza rycina, posiadają te suknie mimo prostotę formy kłozową formę (suknie a., c. i d. Kłozsze lub fałdy zaczynają się znacznie poniżej linii bioder, ale występują dość wyraźnie, zwłaszcza przy sukni c. Kleszenie dodają tym sukniom tembardziej charakteru płaszczowego, a trzeba przyznać, że na porę przejściową, są bardzo miłe i praktyczne.

Wykwintne Kapelusze Damskie

2015 poleca po cenach najniższych MAGAZYN MÓD „EMILJA“ — LWÓW, SIENKIEWICZA 2.

Do tych sukien i płaszczy z tweedu (b.) nosi się kamizelkę z białej lub kolorowej pikki. (Także moda angielska!) Sprzedają takie garnitury (z mankietami lub bez mankietów) po cenie wcale niewygórowanej. To też sądzę, że lepiej kupować te garnitury gotowe, o ile sukni nie szyje „dobrze“ krawcowa. Te garnitury bowiem odznaczać się muszą stylem pierwszorzędnym

ELEGANCKIE KAPELUSZE DAMSKIE

SALON MÓD 189r
S. GEPERT, Akademicka 12

Do tweedowych sukien nie powinno się nosić pantofelek na francuskim obcasie. Rycina obok ilustruje dwa typy bucików „sportowych“. Jedne są z lakieru oraz imitacji wężowej skóry, drugie ze skóry brązowej, z aplikacją kolorowo - nakrapianej skóry. (Zręcznie farbowana!) Rękawiczki dobiera się, jak buciki w kolorze do sukni i płaszcza. Czarne lakierki nosić można do wszystkich sukien. Pończochy dobiera się w kolorze daktylowym, lub korkowym do brązowych materiałów. Do granatowych lub zielonych, pończochy ciemno - popielate. Kapelusze małe, sportowe, ze słomki, lub słomki i filcu.

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym P. T. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiścili przedpłaty za Kwiecień 1930.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

Rzadka sposobność dla eleganckich Pań!

Z powodu zmiany lokalu KAPELUSZE modelowe w wielkim wyborze po cenach bardzo niskich
„AURELIA“ Magazyn Mód PL. MARJACKI 5 w ścianach. 20718

PAMIĘTAJcie!

„SYRENA“ GRAMOFONY i PŁYTY

„SYRENA“ RADJOAPARATY

„SYRENA“ DETEKTORY na lwows. stację

„SYRENA“ ROWERY

20986

LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 13, Tel. 53-16, sprzedaje na dogodnie spłaty po cenach gotówkowych tylko przez tydzień przedświąteczny. —

PAMIĘTAJcie!

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. W. Lauterstein b. elew kliniki dermatol. w Berlinie —

Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, brodawek diatermią, lampą kw. 19465

Dr. ZOFJA WEPPER Janowska 26. Telef. 25-19.

Chor. skórne i wener. od 3-4. Kosmetyka od 12-1. Trwale usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje est. zmarszczek. Lecz. żylaków. Diatermja. 20010

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyk.

Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8-10 i 2-6, w niedzielę od 9-1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)

Leczenie żylaków. — Tel. 48-01. 1807

Lekarz chorób skór., wener. i lek. kosmet.

Dr. E. Durdełto b. lekarz klin. zagran., ord. 8 1/2-11, 14-18, n. i św. 10-11

Lwów — POTOCKIEGO 11, telef. 65-87.

Lampa kwarc., Wapopor, Diatermja, Kryoterapia. Poczekalnie separatkowe. 1763

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.

Dr. I. Löwenheck Trybunalska 4 (obok Rynku), telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 1656

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki

b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje Szpitala powsz. od 12-6

pl. Hallcki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 1866

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki

Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3-6 ul. Głęboka 1 10.

(parter). Lampa kwarcowa, Diatermja. 20396

SPECJALISTA CHOROBY PECHERZA, NEREK i DRÓG MOCZOWYCH 10336

Dr. JULJUSZ MONIS

LWÓW — ULICA AKADEMICKA 21

Wśród wielu amatorów słodczy jedni lubią czekoladę mleczną, drudzy gorzka, inni orzechowa, a inni znówu rozkoszują się cukrami czekoladowymi, deserowymi, winnymi, znakomitemi pieczywkami, keksami, lecz wszystkim bezwzględnie odpowiadają czekoladki w ozdobnych kasetach, które w ogromnym wyborze szczególnie polecamy. Kasetka wypelniiona wykwiutnymi deserami, piękna pod względem formy zewnętrznej, jest najbardziej praktycznym i pięknym podarunkiem na święta. 2091

Polecamy również wszelkie inne stosowane artykuły cukrowe i czekoladowe na Święta, we wielkim wyborze i po cenach nadzwyczaj przystępnych.

Brandstädter i Ska

Lwów, plac Gołuchowskich 5, telefon Nr. 11-22.

OSTRZEŻENIE!

Ostrzegam przed nabyciem naśladowictw moich najlepszych wyrobów ultramariny marki „MERKUR 6/0“ i „KURKA 4/0“, które są czysto chemiczne i bez żadnych domieszek. 2134

Upraszamy zatem o zwracanie bacznej uwagi na marki „MERKUR“ i „KURKA“ i na dokładny napis „CH. PERLMUTTER, LWÓW“ mieszający się na każdej paczce z ozwonenymi boczkami.

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyty dla swych produktów i towarów,

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU

NOWYM

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

KAŻDEMU BEZ PORĘKI

sprzedaje firma „KA-TE“ UL. SOBIESKIEGO 12. Telef. Nr. 43-39. 1814

MEBLE

wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.

WŁOSIEN NA MATERACE

poleca najtaniej PRZĘDZALNIA 1235 J. FRÄNKEL, Lwów, ulica Szpitalna 10.

XXIV. E. 7148/29.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 17 kwietnia 1930 r. o godz. 9 rano w sądowej hali aukcyjnej ul. Sądowa 7, sprzedaje się przez publiczną licytację 6.200 kg. skóry.

Sprzedaz rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż. 2130

Sąd powiatowy miejski we Lwowie, Oddz. XXIV. dnia 21 lutego 1930.

Z OKAZJI ŚWIĄT POTANIAK

KARPACKI, na płuca, serce, kaszel, grype, żołądek i nerwy.

Miód TYLKO PRZEZ TY-DZIEŃ ŚWIĄTECZNY

Zł. 5-50 KILOGRAM

DESEROWY PODOLSKI do pieczywa i do wódek.

puszkach, słoikach i hurtem.

Spółdzielnia Pszczelarzy

„Pszczola“ Lwów, Kopernika 20, tel. 80-69.

W podwórzu na lewo, parter, sklep otwarty od 9-2 i 4-7.

PIWO
Eksportowe

JASNE

LWOWSKIE
TOWARZ.
AKCYJNE
BROWARÓW

poleca swoje znakomite wyroby:

PIWO
Bawarskie

CIEMNE

Wszędzie do nabycia



1298

Wszędzie do nabycia

PIWO
PORTER
IMPERIAL

BACZNOŚĆ!

Ze względu na nieuczciwą konkurencję — zaleca się zwracać uwagę na etykiety, flaszki i korki.

Wszędzie do nabycia!!

GRAMOFONY I PŁYTY

krajowe i zagraniczne — na zbliżające się święta sprzedaje najtaniej

MALWINA ROSENMAN

Lwów, UL. JAGIELLOŃSKA 17, tel. 17-25. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1991

PIEGI

usuwa radykalnie, zapobiega tworzeniu się tyczeń krem toaletowy „ANTIFELIDYNA“. Cena sł. 2 zł. 20 gr. — LISZAJE i wszelkie inne wyrzuty skórne leczy krem „ANTIFELOS“. Cena sł. 1 zł. 50 gr. Wyrób i skład: Apteka K. Kajetanowicza, Lwów, Słoneczna 1. 20926

FIRMA ŚWIATOWA

poszukuje dla swego Oddziału w Brześciu n/B.

STENOTYPISTKI

POLSKO-NIEMIECKIEJ. 2124

Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw, curriculum vitae i podaniem warunków kierować pod adresem: Brześć n/B., skrzynka poczt. Nr. 189.

Wydział Karpackiego Tow. Narciarzy — we Lwowie, rozpisuje niniejszem —

KONKURS

na dzierżawę schroniska w Śiawsku.

Schronisko (6-pokojowe) prowadzone jest zimą systemem schroniskowym, w lecie jako pensjonat. Termin zgłoszeń do dnia 15. maja 1930 r. Oferty przysyłać należy na ręce p. Aleks. Wasunga, Lwów, ul. Długosza 27. Tel. 57-41, który też udziela informacji co do warunków i t. p. 2132

Oryginalne modele sukien damskich „Bon Marche“ pl. Marjacki 5



Na raty — Za gotówkę!
Lwowska Wytwórnia łóżek mosiężnych, żelaznych i tapicer.
Michała MAJKI
 Lwów — LINDEGO 7.
 Telef. 54-03. 2085

wykonuje łóżka ozdobne ze siatkami. Łóżeczka dziecięce. Wieszaki stojące. Umywalki w różnych wielk. Kanapy pluszowe. — Tapczany higieniczne ze siatkami. Fotele rozkładane. Siatki do łóżek i ogrodzeń. Łóżka polowe i tapicerowane, Poduszkę z morskiej trawy i włosienne. — Po cenach konkurencyjnych. — Dla PT. Urzędników i Wojskowych oraz Pensjonatów znaczny rabat.



Nie!...
Proszę tylko „OLLA“.
 1653

Włosień na materace
 własnego wyrobu, oraz PIERZE i PUCH
 sprzedaje najtaniej 1641
B. KANIGIEL Lwów, Kazimierzowska 21. — Tel. 74-97.

HURTOWNIE i DETALICZNIE! 2035
ZEGARKI markowe
 Omega, Doxa, Schafhausen po cenach hurt.
GUTERMAN, ulica Sykstuska 14.

ZA GOTÓWKĘ! NA RATY!
CENY ZNIŻONE DO 20%
 POLECA: łóżka mosiężne i żelazne, łóżeczka dziecięce, siatki do łóżek, materace włosienne i z trawy morskiej. Łóżka skrzynkowe, polowe i dywanowe „Perfekt“. Otomany, kanapy, fotele, garnitury salonowe, sypialnie, jadalnie, urządzenia kuchenne oraz karnisze mosiężne i wózki dziecięce.

Magazyn Mebli — STEIL i Ska
 Lwów, Kazimierzowska 28. Tel. 64-13. 1998
Do P. T. Lekarzy i Dentystów!

INSTRUMENTY LEKARSKIE, aparaty elektromedyczne, **Mikroskopy**, Polarymetry — urządzenia gabinetów lekarskich — dostarcza na miesięczne spłaty firma 2042
„CHIRURGJA“ Lwów, ul. Jagiellońska 15, telef. 42-73.

ROZPYLACZE do wód kolońskich i perfum przyjmuje do naprawy jedynie perfumeria i skład farb **H. Strassberga**, Lwów, ul. Piłsudskiego 21. Uwaga na firmę! 886 Telefon 25-27

LOKALE
 3 POKOJE, kuchnia, komfort, do wynajęcia. Zamarsztynowska 43. 20342

WILLA pięciu pokojowa z pełnym komfortem, ogrodem oraz inne mieszkanie za czynszem do wyjęcia. Wiadomość: Biuro „Kontrakt“ Batorego 36, Telefon nr. 76-46. 20696

NA BIURO pokój umebłowany, parter, front. Wiadomość Kalecza 4, I. piętro 20732

DO wynajęcia 3 i 2 pokojowe mieszkania, komfortnie umebłowane, — czynsz dwuletni oraz stancja i kawalerski pokój Heninga 8A 20804

2 POKOJE frontowe na biuro do wynajęcia. Wiadomość: Rentschner, Legjonów 37. 20612
 DWU POKOJ, kuchnię poszukuje samotna osoba za czynszem roczn. wprost od gospodarza, najchętniej w dzielnicy VI. Listy pod „Jot“ do Admin. Wieku. 20728

POKOJU nieumebłowanego z niekrepującym wejściem, poszukuję. Loeffler, Akademicka 12, sklep p. Blockiego. 20738

DO WYNAJĘCIA willa ul. Pełczyńska 26 A, tel. 64-02; 20755

POKÓJ elegancki, niekrepujący wchód, wyjątkowo solidnej osobie. Tarnowski 22, prawy parter. — 20779

POSZUKUJĘ obszernego — pokoju z przedpokojem i kuchnią w okolicy Łyczakowa lub Zielonego na korzystnych warunkach. Listy pod I. R. do Admin. Wieku. 20780

UBIKACJE fabryczne, — stajnie, place składowe — parcele ul. Żółkiewska — okolica Podzamcze, wynajmę zaraz. Kancelaria adwokacka Jagiellońska 7 — III. p. 20874

POKÓJ do wynajęcia zaraz obszerny, umebłowany, — par osobne wejście; ulica Zaścianek 14. 20880

ELEGANCKI pokój zaraz do podnajęcia. Sapiehy 65, II. p., na lewo. 20760

GARAŻE tylko dla prywatnych od zaraz do wynajęcia. Listopada 33. 20835

LETNISKO w górach, na leśniczówce z utrzymaniem dam bezpłatnie za pożyżenie na jeden rok 2-3 zł. zabezpieczenie pewne. Listy pod „S. A. — P.“ do Adm. Wieku. 2059

POSZUKUJĘ pokoju umebłowanego lub nie w śródmieściu na pracownię krawiectwa damskiego. Listy pod „Pracownia“ Admin. Wieku. 20976

300 DOL. dam za jeden — lub dwa pokoje z kuchnią komfortem, na pierwszym, drugim piątze, wprost od gospodarza, dzielnica VI. lub śródmieście. Listy pod M. M. do Adm. Wieku 20981

ELEGANCKI pokój lazienki, telefon) wykwinłtmem utrzymaniem dla 1 lub 2 osób wynajmę. Zgłoszenia Telefon 84-51. 20955:

POKÓJ umebłowany, wejście z klatki schodowej do wynajęcia. Kościuszki 18, II. p., ganek, drzwi 9; 20953:

POKÓJ frontowy, osobne wejście, częściowo utrzymania. Pełczyńska 6, II. p. — drzwi 5. 20959:

DOJEZDZAJĄCY raz tygodniowo poszukuje pokoju umebłowanego, wejście ze schodów. Adres i warunki pod „Rychło“ do Admin. Wieku. 20934:

POKÓJ panom umebłowany, światło, obsługa, parter, front. Zyblikiewicza 12 20935

ŚRÓDMIEŚCIE, słoneczny pokój frontowy jedno osobowy umebł., telefon ewentualnie z utrzymaniem do wynajęcia. Zgłoszenia: Tel. 32-97. 20939:

Matrzenstwa

OFERUJEMY dobór partii każdej sferze drogą dyskretnej korespondencji. Warszawa. Skrzynka pocztowa 852. Znaczek 50 załączyc. 1858

POSLUBIĘ pannę sympatyczną, niezależną, która ma mieszkanie. Listy anonimowe do Administ. Wieku pod „Rzemieśnik 25“. 20966:

AMBITNY podoficer zawodowy, lat 31, pragnie poznać pannę lub wdowę — przedwojennych zalet do lat 35. Cel matr. Posag dla zapoczątkowania ogniska domowego konieczny. Religia obojętna. Listy pod „Poważnie“ do Administ. Wieku. 20952:

NAUKA

BIEDNA sierota, uczennica 7 kl. gimn. poszukuje lekcji. Zgłoszenia do Admin. Wieku Nowego pod „Celujaca“ — (P) 9077

RYŚUNKÓW, malarstwa — uczyz art. malarka. Grochowska 30, godziny 3-4; Tamże nabyć można obrazy 20781

MĘŻCZYZNA z wyższem wykształceniem udzieli lekcji lub zajmie się wychowaniem młodzieży — przyjmie każdą pracę biurową. Zgłoszenia pod „Skromne warunki — P“ do Admin. Wieku. 9083:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Lwów, Gleicher Karol. 20815

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rawa Ruska — Schick Gustaw. 20860

UB. NIEDZIELI zgubiono branzoletę złotą z brelokiem i a ul. Długosza — Mikołaja. Łaskawego znalazcę bardzo proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Tomasiowa, Długosza 8, Instytut fizyki. 20911:

UNIEWAŻNIA się zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Jerzy Marski, — wydaną przez PKU. Sanok. 2135:

Kupno-Sprzedaz

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupie materiałów do tychże — **WANK**, plac Marjacki 1. 5, I. p. 1787

NIEZWYKŁA okazja dla budujących! Parcela 200 sążni, prześcielna łyżak. Dworzec, 8 tram. po 7 dol. sążeń ewent. z materiałem budowlanem. Listy pod „Niezwykła“ do Administ. Wieku. 20555

PIANINO „Stingla“ tanio sprzedam. Kubessa, Rynek 1. 9, tel. 82-12. 19224

Wolne posady

ZDOLNY fotokopista zostanie przyjęty. Oferty pod „Lwów“ do Adm. Wieku. 20565

PRAKTYKANTA przyjmę do hardlu spożywczego — przy pokoju śniadań. Adam Kilanowicz, Lwów, ulica Sykstuska 5. 20442

WŁAŚCICIELI SAMOCHODÓW prosimy o kontrolowanie wyszkolenia oraz zdanie okazywania dyplomów inżyniera Froma — przyjmując nowych szoferów. Lwów, Lelewela 3 — (przy Akademickiej). 18987:

INŻYNIER FROM PROWADZI wiele kursów w Polsce. Prawo jazdy nie wystarczy do otrzymania posady. Wymagany jest dyplom kursów, znanych wszędzie przez właścicieli samochodów. Lwów, Lelewela 3 (przy Akademickiej) 18986

PRAKTYKANTA przyjmie firma L. T. Skrzypek, Halicka 4. 20813

PANIENKA do nauki potrzebna. Otrzyma początkowe wynagrodzenie „Malgorzata“ — (P) Batorego 34 II. p. 2111

DOZORCĘ — SŁUŻĄCEGO, młodego, kawalera, poszukuje się zaraz do willi — przy Issakowicza 12 we Lwowie. Zgłoszenia cały dzień. Świadczenia potrzebne. 20809

ŁADNA, zgrabna modelka dla artystki potrzebna. — Grochowska 30, godz. 3-4; 20782

POSZUKUJĘ od zaraz starszego praktykanta lub bufetowca ewent. bufetową — oraz kucharkę restauracyjną, posada stała. Zgłoszenia wraz z fotografią i warunkami Józef Mucha, — Złoczów, Restauracja. 20810

CHŁOPCA z rozpoczętą praktyką w pokoju do śniadań, przyjmie Handel delikatesów A. Teliczek, — Lwów, Akademicka nr. 6; 20848

PRAKTYKANTA z ukończoną 4 kl. gimn. przyjmie Hurtownia Tekstylna, Rynek 45. Zgłoszenia ze świadectwami od 12 do 13 w południe. 20851

POSZUKUJĘ zastępcy z od powiednim pomieszczeniem sklepu tytoniowego. Wiado mość w sklepie Schubuta, Rynek 45, od 3-4. 20768

20 ZŁ. dziennie. 2-3 godziny przyjemnej i nie uciążliwej pracy domowej, zapewniana W. P. pod gwarancją powyższy zarobek. Starowozwo uczeźnia propozycja. Wystarczy pocztówką z adresem W. P. Firma „Carbon“, Gdynia. 1957

BUFETOWIEC do pokoju śniadań, Łyczakowska 17, potrzebny. 20893

MANIKURYSTKĘ zdolną przyjmie zaraz fryzjer ul. Kościuszki 5. 20988:

RETUSZER zdolny do neg. i poz. zostanie natychmiast przyjęty. Posada stała. Zakład fot. Marion“ Lwów, Hotel Krakowski. — 20983:

PANNE biegło pisząca na maszynie (początkująca) — jako siłę biurową, poszukuję. Z listami do Admin. Wieku pod „Firma“ 20982:

ZDOLNA manikurzystkę na gaźę przyjmę natychmiast Germanowa, Źródłana 2 — (sklep). 20974:

SAMODZIELNEGO zecera poszukujemy. Zgłoszenia — Sokola 5. 20975:

PRZYJMĘ zdolna służąca do wszystkiego. Głęboka 4, I. p, na prawo. 20979:

DAMSKI fryzjer lub fryzjerka i manikurzystka — siły pierwszorzędne, zostaną natychmiast przyjęte. Piłsudskiego 6. 20980:

MANIKURYSTKA na 60 proc. zostanie przyjęta. Goldstein, Plac Bernardyński 17. 20967:

RESTAURACJA — Jana Mossa pl. Halicki 10 Hala targowa, poszukuje panny do wydawania kawy i służącą do kuchni. 20972

POSZUKUJĘ samodzielną w modniarstwie zaraz. — Kessler, Łyczaków 19 A. — 20961:

PANNA Niemka do pięciolatniej dziewczynki zostanie przyjęta. Zgłoszenia — Fredry 7. III. p. Dr. Koellner. 20999:

POTRZEBNA zaraz panienka do nauki. Magazyn Młod Wanda Karpińska, Plac Kapitulny 8. 20836:

POSZUKUJĘ panienki do roznoszenia potraw. Wiado mość Króla Leszczyńskiego nr. 22, frontowy parter. — 20955:

DO introligatorni potrzebna tylko zawodowo zdolna panna i dziewczyna do nauki. Plac Goluchowski 9 I. p. 20944

DLA pierwszorzędnej kamienicy poszukiwamy dozorca z żoną do wyłącznego zajmowania się domem i usługi właściciela. Listy pod „Uczciwość“ do Adm. Wieku. 20948

FRYZJERSKI pomocnik — oraz fryzjerka na wypomóżkę potrzebni. Piekarska 5. 20953:

PRACOWNIA damska poszukuje zdolną pannę i dziewczynkę do nauki. — Szafer, Stanisława 8. 20904:

SŁUŻĄCA skromna — do zwykłych obowiązków domowych, porzeczna natychmiast. Zgłoszenia: Lelewela 6 A, II. p., na lewo — cały ranek i popołudnie, od 6-8. 20906

DLA BON (także żydówek) na posady Biuro nauczycielskie Marij Rechter — przeniesione Chmielewskiego 9, telefon 60-24. 20912:

POSZUKUJĘ kucharkę lub kucharki pensjonatowej. — Zgłoszenia przyjmuję do czwartku między 8-10 rano, Sapiehy 18, parter, na prawo. 20913:

LEPSZA dziewczyna z gotowaniem, do wszystkiego, poszukiwana. Roh. Św. Anny 3, II. p. 20925

KUCHARKA do wszystkiego, tylko z dobrymi świadectwami, zostanie zaraz przyjęta. Dr. Neumannowa Fredry 1. 7. 20927:

PANNE do sklepu poszukuje. Zgłoszenia: od 6-7. Batorego 6, sklep kwiatowy 20950:

PIERWSZORZĘDNA buchalterkę korespondentkę, przyjmę. Arnold, Szkarpową 3. 20936:

BIUTYNOWANA niania do niemowlęcia z dobrymi świadectwami ewent. szyćciem, poszukiwana. Hakowie, Berka 12-14. Zgłoszenia od 3-5. 20899:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, do dwóch osób potrzebna zaraz, możliwie która była w restauracji, Zimorowicza nr. 10. 20902:

POSZUKIWANY przez poważną firmę samodzielny księgowy do natychmiastowego wstąpienia. Szczegółowe oferty i wymagania kierować pod O. K. Adm. Wieku. 20843

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrymi świadectwami — poszukuję. Zielona 29, II p. 21002:

KUCHARKA do wszystkiego tylko z dobrymi poleceniami poszukiwana. Zgłoszenia Magazynowa 1, II. piętro, na lewo. 20992

NIEMKA kwalifikowana — do 2-letniego dziecka poszukiwana. Zgłoszenia pod „Kwalifikowana“ do Adm. Wieku. 20993

LOKALE

ELEGANCKI pokój w którym jest kuchnia, odstąpię z meblami lub bez. Zbliżkiewicza 5, sklep z naftą, od 3-5. 20941:

POSZUKUJĘ pokój przy starszej pani. Listy pod „Trzydzięci“ do Admin: Wiek. 20945:

POKOJU kawalerskiego — najchętniej w okolicach Parku Kilińskiego, poszukuje urzędnik na stałej posadzie. Listy do Admin: Wiek pod „Warwista“. — 20946

POKÓJ z wejściem z klatki schodowej, bardzo dobrze umeblowany, potrzebny na stałe dla dwojga osób przyjeżdżających na kilka godzin dziennych. Listy pod „Przyjezdni“ Admin: Wiek. 20950

MIESZKANIE 5 pokojowe 29 Listopada 44, zaraz do wynajęcia. 20951

POSZUKUJĘ pokój z osobnym wejściem na codziennie wieczór, między godz. 7-10. Łaskawe listy pod „Prędko“ do Admin: Wiek. 20954:

LOKAL sklepowy do odstąpienia przy ul. Sienkiewicza. Listy pod „600“ do Adm. Wiek. 20914

POKOJE 2 natychmiast do wynajęcia. Ul. Dąbrowskiego nr. 12, parter lewy — 2 drzwi. 20915

3 POKOJE, kuchnia, komfort, do gospodyni bez odstępnego do wynajęcia. — Zgłoszenia: Wyspiańskiego nr. 33. 20918:

DWA pokoje wytwornie urządzone, osobne wejście, łazienka, solidnemu panu wyrajme. Listy do Admin: Wiek pod „Wytworne“. 20924

POKÓJ do wynajęcia frontowy, słoneczny dla pana, osobne wejście z przedpokoju. Kopernika 30, I. p., drzwi 2. 20928

POKÓJ umeblowany przedchodni, śródmieście od maja do wynajęcia. Ulica Asyka 11, parter. 20929:

DO WYNAJĘCIA pokój dla pana na stanowisku — śródmieście. Wiadomość: Śafika, Plac Bernardyński 3. 20931

ANI poszukuje pokoju kawalerskiego — wejście z przedpokoju. Listy pod „Referencje“ do Admin: Wiek. 20923:

PIĘKNY pokój umeblowany, wejście z klatki schodowej z użyciem telefonu, do wynajęcia. Wiadomość: Hozerowa, Łyczakowska 27 od 3-5. 20927

DWU osobowy umeblowany pokój z przedpokojem, osobnym wchodem, elektryką, wynajme zaraz. Ulica Bandurskiego 15. 20937:

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia, okolica Listopada za łorem kolejowym. Listy pod „Słoneczne“ do Adm. Wiek. 20903:

DWA frontowe, słoneczne, elegancko umeblowane pokoje, dla lekarza, adwokata, zaraz do wynajęcia. — Kochanowskiego 7, II. p., drzwi 3. 20905:

PANNA poszukuje wspólnego niedrogiego pokoju. — Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „Zofia“. 20997:

ELEGANCKI pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Bielowskiego 3 drzwi 7; 20910:

TRUSKAWIEC. — Idealny wypoczynek podczas Świąt! Sezon od 1. kwietnia. Ceny niższe. Informacje pisemne i telefoniczne: Zarząd Zdrojowy — Truskawiec. 2125

DWA pokoje na kancelarię adwokacką potrzebne zaraz, tylko śródmieście, parter lub pierwsze piętro. — Zgłoszenia do Admin. pod „Adwokat 40 — P“. 2133

POKÓJ z klatki schodowej wynajme. Na Błonie 22 b, I piętro. 21001:

POKÓJ komfortowy (telefon, fortepian) dla dwóch osób do wynajęcia. Tarnowskiego 32, II. 20990

PANNA poszukuje mieszkanie kątem przy starszej osobie, 20 zł. miesięcznie i własna pościel. Zgłoszenia do Admin. Wiek pod „Katalizacja“. 20995:

POKOJU z osobnym wejściem ładnie umeblowanego, możliwie z użyciem telefonu poszukuje. Zgłoszenia „Skoda“, Sykstuska 22, telef. 61-09. 20996:

ROZMAITE

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11, tel. nr. 55-20; 1705

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 20579

OBIADY smaczne, tanie — domowe, wydaje się ra miejsu i do menażek. Ul. Żulińskiego 15, I. p. przez ganek na lewo (boczna ul. Piekarskiej). 20759

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie. U. Józefa 3, parter. 20596

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 19628

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 40 — parter. 19778

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozorczy wskaze. 19779

SMACZNE, tanie pieczywo świąteczne i torty od 5 zł. poleca cukiernia Anieli Kurnach, Domnickańska 9; 20740

TRUSKAWIEC, pensjonat „Anastazja“ znany od 10 lat z najlepszej swej djetetycznej kuchni, otwiera 1. maja. Janina Breiterowa 20963

DARUJĘ za swego chłopczyka 18 miesięcznego. Ul. Zielona 72, Łabuda. 20937:

PRZYSTĄPIĘ jako cetyli spółnik lub z współpracą z gotówką 1,400 dol. do rentownego interesu do samotnej osoby. Listy do Adm. Wiek pod „Inteligentny“. 20938:

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuje, dopłać najniższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 20940

OCTOWNIA na Lwów do wydzierżawienia. Listy pod „Octownia“ do Admin: Wiek. 20734

NOWO otworzona Wypożyczalnia Książek „Kultura“ Kordeckiego 7, poleca wielki wybór książek w zakresie najnowszej beletrystyki — wchodzące. Abonament 1.50 20958:

WÓZKI DZIECIENNE do naprawy i odnowienia w najkrótszym czasie przyjmują E. KIK, Pasaż Mikulachsa. 20854

KUFRY, walizki, tecki — torebki damskie, wyrabia i naprawia specjalista — Eidelsheim, Kopernika 14. 20998

NAJLEPSZY OCET estragony do wędlin, poleca firma Jan Muszyński — Rynek 3. 20950

Posad poszukują

POCZĄTKUJĄCA panna — pisząca na maszynie poszukuje posadę u adwokata lub biurze. Do Adm. Wiek Nowego „Praca“. 20885

INTEL. panna sierota poszukuje jakiegokolwiek posady do dziecka, do obsługi gości lub t. p. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Natychmiast“. 20836

KIEROWNICZKA trykotarska poszukuje posadę na wyjazd. Listy do Admin: Wiek pod „Samodzielną“. 20765

OGRODNICZKA — administratorka z wyższą szkołą ogrodniczą i kilkuletnią praktyką głównie w warzywnictwie i rasiennictwie, poszukuje posady — najchętniej na Stacji Doświadczalnej lub w większym przedsiębiorstwie. Listy pod „Ogrodniczka“ do Adm. Wiek. 20739

MŁODA intel. panna z do brego domu, Niemka, grająca dobrze na fortepianie kochająca dzieci, przyjmie posadę do dzieci w lepszym domu we Lwowie — lub w pobliżu Lwowa. Listy pod „Pierwsza posada“ ro Adm. Wiek. 20898

SZOFRER, ŚLUSARZ maszyny nowy, poszukuje posady z niskim wyrażdzeniem. Listy do Admin: Wiek pod „Szofer“. 20901.

INTEL. paniąka skromnych wymagań, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia na przedpokoju, najchętniej u adwokata. Listy pod „Stela“ do Adm. Wiek. 20917:

OSOBA młoda, uczciwa — poszukuje zajęcia utrzymania porządku w biurze, w domu prywatnym lub skądś jako dochodząca. Listy pod „Pewna“ Admin: Wiek. 20922

FRYZJERKA manikurzystka poszukuje posady. — Listy pod „Zdolna siła“ do Adm. Wiek. 20932:

FRYZJERSKI pomocnik — dąsko męski, zdolny, — obejmie pracę natychmiast. Zgłoszenia: Szepcyk 33 I. p., u p. Lewickiej. 20942

OGRODNIK żonaty wszechstronnie wykwalifikowany, ze szkołą ogrodniczą, kilku nastoletnią praktyką zagranicą poszukuje posady kierownika do większego ogrodu, może zakładać ogrody handlowe, szkółki, sady. — Listy pod „Zdolny — P“ do Admin. Wiek. 2122

MAGISTER farmacji, siła pierwszorzędna, katolik, poszukuje posady, lub zastępstwa w aptece od zaraz. Zgłoszenia z grzeszności przyjmują Doktorowa Zangenowa, Rzeszów, 8-go Maja 3. Dla „Rutynowane-go Aptekarza“. 2120:

STENOTYPISTKA Polka ze znajomością buchalterii, poszukuje posady jako praktykantka biurowa za skromnym wynagrodzeniem. Adm. Wiek pod „A. C. F.“ 21000:

Kupno-Sprzedaz

RESZTKI CHODNIKÓW, garnitury Kilimowe wyprzedaje niżej cen fabrycznych WANK, plac Marjacki 5, I. piętro. 1789

MEBLE na półtoraroczne raty a to: sypialnie od 600 do 1500 zł., jadalnie od 800 do 1900 zł. salony od 500 zł. otomany, krzesła, materace itp. poleca najtańszy magazyn Hoszelesa, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej. 912

SPRZEDAM dom, ogród, front 57 m. Pijarów nr. 64 19678

TANIO SUKNIE, szlafroczki, bluski, fartuchy dla służby, bielizna, trykotaże, pończochy, garderobę dziecięcą poleca Szekalska ul. Halicka 12, I. p. 20423

W ZIMNEJ WODZIE obok Lwowa do sprzedania gospodarstwo składające się z 8 morgów pola wraz z budynkami. Wiadomość — Seitz, stacja kolejowa — Zimna Woda. 20557

SAMOCHÓD 5 osobowy — marki „Tau“ — Torino“ w bardzo dobrym stanie, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Zgłoszenia ul. Supińskiego 5, I. piętro, od 9-11. 20617

DO SPRZEDANIA dom nowy murowany, cały pod piwniczoną, 8 ubikacji mieszkalnych woliach. Wiadomość: Bogdanówka nr. 73; 19277

GRAMOFONY: szafkowy, walizkowy, tubowy, okazynie sprzedam. Kolesza, Sykstuska dziesięć. 20723

PARCELE za parkiem Łyczakowskim, 5 minut od tramwaju, tanio do nabycia. Wiadomość: Katz, ul. Łyczakowska 72. 19687

OBJEKT fabryczny obszar dwu morgowy, willa, hale, garaże obok Dworca Podzamcze tanio sprzedaje firma „Kontrakt“ Batorego 36. 20697

DO SPRZEDANIA dom murowany, nowy kryty blachą, 5 ubikacji, piwnica, komórka, naprzeciw stacji kolejowej w Gródku Jagiellońskim, Madejewska 20229

PARCELA narożna 117 sążni w połowie Kurkowa, do sprzedania. Tel. 82-74; 20343

FORDA w bardzo dobrym stanie sprzedam. Paulinów nr. 7 B. 20707

SALONY MAHONIOWE — oraz jadalnie poleca pracownia stolarska Zielona nr. 82, I. Iwarowicz. 20750

GRAMOFON angielski, elektryczny, szafkowy dla dużego salonu, restauracji — sprzedam; Supińskiego 25/I drzwi 9. 20807

SYPIALNIE, jadalnie, kuchenne, gięte, tapieerskie, żelazne, kompletne i pojedyncze meble poleca najtańszej i na dogodnie spłaty Kischner, Piller i Kleban, Trybunalska 14, I. piętro. 20527

SALONIK mahoni, nieużywany, materiał i robota pierwszorzędna, za połowę ceny sprzedaje tapicer ulica Częstochowska 31. 20811

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego 1. 11. 19088

KORZYSTAJCIE! TANI TYDZIEŃ KAP I FIRANEK tylko u FREILICHA, SYKSTUSKA 21. 19978

ANTYCZNY sekretarzyk — mahoniowy do sprzedania. Jagiellońska 1, II. piętro, Dąbrowska, od 4-6. 20921

FORTEPIAN „Wirtha“ — znakomity, wyjątkowa okazja — tanio sprzedam. Kopernika 26, Skleniarski. — Telefon 83-31. 20994

AUTO tanio do sprzedania. Wiadomość: Janowska nr. 11 A. Polowy. 20919

NAJTANIEJ przerabia i pokrywa KOŁDRY, MATERACE

Kaz. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4. tylko naprzeciw Szkowrona, Tel. 51-10. 20971

KUPIĘ gotówką folwark 50 do 80 morgów dobrej gleby z inwentarzem i budynkami. Pośrednictwo wykluczone. Dokładne tylko pisemne oferty upraszam pod „Pralnia“, Lwów Kochanowskiego 50. 20987:

SAMOCHÓD 5 osobowy — otwarty na chodzie jakoteż 5 osobowa limuzyna okazynie do sprzedania. Wiadomość Samochody „Praga“ Jagiellońska 7, tel. 305 20973

FUTRO męskie bobry, wydrza sel. całkiem nowe, okazynie do sprzedania — Kurkowa 5, I. p., oficyny, drzwi 26. 20977:

LAMPE elektryczna, sufitowa, 9 światel, sprzedam. Adwokat Lewin, Wałowa nr. 11 A. 20964

SPRZEDAM fortepian, stół kanapę. Grochowska 1. 30, piętro prawe. 20817

Ogrodnicze: Piłki, Noże, Nożyce

POLECA 1815

KAROL PASZANDA

Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

MASZYNY do rachowania okazynie sprzedam. Łomazga, Lwów, Sienkiewicza 9; 20674

CEGŁY zendrówki i inne materiały uzyskane z rozbiórki do sprzedania. Blizsza wiadomość K. Górski, Oficerska 11. 20900:

MAŁO używany odkurzacz z akcesoriami zł. 200 sprzedaje Skład pościeli, Korallnicka 6. 20907

OKAZYJNIE do sprzedania mało używana pierzyna. Częstochowska nr. 33 — dozorca wskaze. 20908:

1 MASZYNA do linjowania, jednostronna i 1 maszyna do szycia drutem do sprzedania. Informacje Introligatornia, ul. Sobieskiego 30. 20909

PARCELA narożna 117 sążni po 6 dol. składowa. — Listy pod „Narożna“ do Adm. Wiek. 20916

Schweighofera - Hofmanna

pierwszorzęd. jakości, najnow. konstrukcji, wiedeń. Fortepiany - Pianina - Harmonje

Ceny niskie. Dogodne spłaty. Długol. gwar. fabr. Wyłączne zastępstwo „MONIUSZKO“, Zimorowicza 10. 1944

SPRZEDAM bibliotekę, — biurko, fotel, stolik, łóżka. Boimów 3, III. p., garaż. 20989:

PARCELA BUDOWLANA przy żółkiewskim gościńcu, ponad 700 sążni, 22 m. frontu, za 1600 dolarów do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 23, Strouški, od godziny 14-16. 20991

SAMOCHÓD Daimler 35 HP. do sprzedania, 6 osobowy na chodzie. Wiadomość: ul. Kochanowskiego nr. 60, Lis. 20808

ROWER damski do sprzedania. Wiadomość ul. Kraśnińskiego 26, parter. 20920

BRONZY i galanterja z chińskiego srebra okazynie do sprzedania. Kopernika 23, I. p. 20591

SPRZEDAM większą realność (Sądowa Wisznia) 900 dolarów. Głowińskiego 23, lewy parter. 20733

ROWER kupię w dobrym stanie. Listy do Admin: Wiek pod „Rower“. 20928:

FORTEPIAN w dobrym stanie, znakomity do ćwiczeń za 800 zł. sprzedaje: Hanak, Piłsudskiego 21, I. piętro. 20883:

SPRZEDAM futro sealskin piżmak. Listy do Admin: Wiek pod „3.500“. 20818

ZIMNAWODA parcele budowlana niedaleko Dworca, dwuletnia spłata, Rutowskiego 7, Notariat. 20886:

SPRZEDAŻ — KUPNO parcel, wogóle nieruchomości, jakoteż poważniejszych ruchomości, przeprowadzam dyskretnie, również informacje, wywiady. Zlecenia pod „Ustawowa prowizja“ do Adm. Wiek. 20969:

SPRZEDAM obraz Dobrowolskiego, suknie granatową i portjery. Ossolińskich nr. 13, I. p. ra lewo. 20962

PIĄSZCZ czarny na otyłą osobę, mało używany, tanio do sprzedania. Ulica Gliniańska 21, parter prawy. 20960

FORTEPIAN krótki w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania. Piekarska nr. 15, I. p. Bartoszewski. 20957

SPRZEDAM tario motor „Gimax“ 35 HP. w ruchu. Ewent. zamienię za walce 60-70 cm. w dobrym stanie. Leopold Müller p. Winiki 10. 20943:

RESTAURACJE pierwszorzędnej jakości, trzy ubikacje, kuchnia, urządzone, z powodu wyjazdu — sprzedam. Łyczakowska 134 drzwi pierwsze popołudniu 20947

KUCHNIE żelazno — szamotowe, zastępujące zupełnie kafłowe, trwałe i tanie, poleca Ślusarnia Grzeschela, Świętokrzyska 62; telefon 57-63. 20923

MOTOCYKL F. N. 500 cm. „komfort“ na balonach — oświetlenie „Boscha“ sprzedam. Ul. Szumlański 10, II. p. 20949

Artykuły gospodarcze, farby, lakiery
i t. p. NAJTANIEJ TYLKO u FIRMY

Alojzy Hübner Rynek 38

OD 14-go do 19-go KWIETNIA 1930 r.

Wielka okazyjna wyprzedaż

POŃCZOCH I SKARPETEK

FABRYKI



po cenach wyjątkowo niskich.

Sprzedaż wyłącznie detaliczna, nie mniej jednak, niż 3 pary.

od 14 do 19 kwietnia 1930 r.

SKŁAD FABRYCZNY

Lwów, ul. Kopernika 1. 4.

2071

DRZEWA OWOCOWE

Jabłonie, Grusze, Śliwy, Brzoskwinie, Morele, Czeresnie, Wiśnie, Orzechy, następnie Róże pienne i krzaczaste, pnące i do smażenia, Porzeczki, Maliny, Agresty, Winorośle, Krzewy ozdobne a więc: Bzy, Tuje, Świerki, Cydonja, Jałmín, Forsythia, Deutzia, Lomiera, Spirea, Ligustrum, Crataegus, Grabina.

OGRÓD Połonieckiego

WE LWOWIE, UL. PONIŃSKIEGO L. 21

Przystanek autobusu C i B

EKSPEDYCJA ROZPOCZĘŁA SIĘ JUŻ. Czemu prędzej się kto zgłosi, tem pewniej otrzyma wszelkie zapotrzebowanie w komplecie. Nie zwlekać z zamówieniem

1880

Rowery i motocykle światowej sławy -

„LA FRANCAISE DIAMANT“

do nabycia wyłącznie we firmie Malwina Rosenman

Lwów — Jagiellońska 17. — Telefon 17-25.

Części zapasowe do tychże, oraz do wszystkich systemów rowerów stale na składzie. — Warunki dogodne. — Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1646

WIELKA SPRZEDAŻ PRZEDŚWIĄTECZNA

Świece i wyroby z brązu i kryształu — ampie-lampki i wyroby z alabastru — lampy biurowe, stołowe i szafkowe — żelazka, garnuszki, Kuchenki i poduszki elektryczne oraz WSZELKIE PRZYBORY ELEKTRYCZNE

poleca niżej cen fabrycznych na dogodnie spłaty

Fa. JAKÓB KAHANE i Ska.

1762 Lwów, ul. KOPERNIKA 2. Tel. 8-91.



Śląsk Niemiecki

przez polskich kuracjuszków od dziesiątków lat najbardziej ulubione

uzdrowisko dla chorób sercowych i nerwowych

zwłaszcza dla chorób reumatycznych, kobiecych, Basedowa, krwi i nerek. Najsilniejsze źródło lewingu węglanego Niemiec. Nowowbudowana hala kuracyjna. Prospekty otrzymać można przez biura podróży oraz w zarządzie uzdrowiska.

Kurhotel Fürstenhof

Pierwszorządny hotel ze wszelkim komfortem i z doskonałą kuchnią. — Kuchnia dietetyczna. Pielęgniarki. Naturalne kąpiele węglane.

2112

„AS“ ?

to marka najlepszych francuskich PRESERWATYW. ASY są cienkie i trwałe.

„CHIRURGIA“
Lwów, Jagiellońska 15.

NIE!

kupujecie prezerwatywy ani żadnych innych artykułów ochronnych nim nie otrzymacie najnowszego cennika z 5 różnymi wzorami za zł. 2.50 w znacz. poczt. Niebawem nowości w tej dziedzinie — wysyłka pocztą zupełnie dyskretnie.

PERFUMERJA
S. FEDERA Lwów, Sykstu-ska 7 (dom własny). 2098



PROSZEK KOGUTEK
USUWA NAJOPRZECZYWSZY BOL GŁOWY.

Cheąc nabyć proszki od bólu głowy z „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takich w oryginalnym opakowaniu GAŚECKIEGO. Przy kupnie „Kogutek“ odrzucać proszki w opakowaniu, in-dzaco do naszych podobnym. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełkach po 5 szt. w cenie 75 proszy.



Tabletki od Bólu Głowy „Kogutek Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu GAŚECKIEGO. 1664

MEBLE BEZ PIENIĘDZY

na raty od 5 Zł. po cenach ściśle gotówkowych sprzedaje każdemu bez poręczyciela, także na prowincję

„FAMETA“ FABRYKA MEBLI

Sp. z ogr. odpow. Lwów, Krasickich 18 a. Tel. 52-48, 31-69.

KAPELUSZE DAMSKIE GERBER, Lwów, Rynek 19, w sieni

1716 Ołbrzymi wybór ostatnich nowości. Najniższe ceny

Uwaga! Sprzedajemy tylko po 1 parze.

Ważne tylko do świąt wielkanocnych!

Celem ponownego wprowadzenia przedwojennej marki obuwia „GOLIAT“, sprzedajemy

OBUWIE DAMSKIE

Pantofelki lakier. zł.
 Pantofelki luksus. zł.
 Pantofelki sportowe. zł.

28⁵⁰**OBUWIE MĘSKIE (Goodyear)**

półbutyki lakier. zł.
 półbutyki brąz. zł.
 półbutyki czarne. zł.
 butyki całe. zł.

35⁹⁰**Dom Towarowy „BERGERA“** Lwów, pl. TRYBUNALSKI 1. Uwaga! Sprzedajemy tylko po 1 parze.

Uwaga! Sprzedajemy tylko po 1 parze. 8191

NA ŚWIĘTA

poleca artykuły kolonjaine i spożywcze najtaniej firma

J. BLASBALG

Lwów — PLAC BERNARDYŃSKI 14. Telefon 36-83. 20978

Na święta naturalne Czyste Wina**WINA WĘGIERSKIE BIAŁE:**

	Zł.		Zł.
Riesling 0.7 ltr.	5.50	Haut Barsac 0.7 ltr.	7.50
Somlauer 0.7 ltr.	5.50	Sauternes 0.7 ltr.	7.—
Heglayer stary 0.7 ltr.	7.—	Haut Sauternes 0.7 ltr.	8.—
Szamorodner stary 0.7 ltr.	7.—	Clossmann Gabinet 0.7 ltr.	8.—
Szamorodner b stary 0.7 ltr.	8.50	St. Esephe czerwone 0.7 ltr.	5.50
Tokaj Szamorodner 0.5 ltr.	5.60	St. Julien czerwone 0.7 ltr.	6.50
Tokaj wytrawy 0.5 ltr.	8.50	Chateau Lafite czerwone 0.7 ltr.	8.—
Tokaj słodki 3-put. 0.5 ltr.	12.—		
Tokaj słodki kurac. b. stary 0.5 ltr.	16.—		

WINA WĘGIERSKIE CZERWONE:

Erlauer 0.7 ltr.	6.—
Burgunder 0.7 ltr.	6.—

WINA AUSTRIACKIE:

Mailberger 0.7 ltr.	6.50
Vöslauer 0.7 ltr.	7.—
Vöslauer Goldeck Gabin. 0.7 ltr.	9.50
Gumpoldskirchner 0.7 ltr.	6.50
Vöslauer czerwone 0.7 ltr.	6.50

WINA WŁOSKIE:

Cortesse bianco secco 0.7 ltr.	5.—
Marsaletto 0.7 ltr.	5.—
Marsala 0.7 ltr.	7.—
Passito di Moscato 0.7 ltr.	7.—
Vermouth 0.7 ltr.	6.—
Vermouth Cinzano 0.7 ltr.	7.—
Vino chinato 0.7 ltr.	7.—
Vino Chianti czerwone w oryg. flaszki 1 ltr. 7.50 0.5 ltr.	4.—

WINA FRANCUSKIE CLOSSMAN et Cie:

Graves Superieur 0.7 ltr.	5.50
Barsac 0.7 ltr.	6.50

COGNAC FRANCUSKI, WÓDKI i LIKIERY PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK — poleca **HANDEL HERBATY, KAWY i WIN**

WINA FRANC. A. DE LUZE et FILS:	
Cérons 0.7 ltr.	7.—
Barsac 0.7 ltr.	8.—
Haut Barsac 0.7 ltr.	9.—
Haut Sauternes 0.7 ltr.	10.—
Medoc czerwone 0.7 ltr.	6.—
St. Estephe czerwone 0.7 ltr.	6.—
St. Julien 0.7 ltr.	7.—

WINA BURGUNDZKIE OR. MAURICE BAILLY:

Chablis I. 0.7 ltr.	10.—
Chablis Villages 0.7 ltr.	6.—
Nuits St. Georges czerwone 0.7 ltr.	10.50
Pomard czerwone 0.7 ltr.	9.50
Macon 0.7 ltr.	7.—

WINO REŃSKIE:

Liebfrauenmilch 0.7 ltr.	16.—
------------------------------------	------

WINA MSZALNE:

Węgierskie 0.7 ltr.	5.—
Francuskie 0.7 ltr.	5.50
Włoskie 0.7 ltr.	4.50

WINA SZAMPAŃSKIE ORYGI. FRANC.

C. H. Mummet Co., Moet-Chandon. Luis Roederer, Henriot flaszka 38.—

EDMUNDA RIEDLAwe Lwowie **UL. RUTOWSKIEGO 3** telefon 4-12. - Filia, Gródecka 74, telefon 16-72. — Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą. 20969**Na Wiosnę! i zbliżające się Święta!**już nadeszły najnowsze modele konfekcji **MĘSKIEJ i DAMSKIEJ** z pierwszorzędnym materiałem w ogromnym wyborze po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. — Pamiętajcie zatem i powtarzajcie te 3 słowa:**SCHAPIRA, Łyczakowska 1.**

UWAGA! Specjalny magazyn konfekcji damskiej, Łyczakowska 10, tel. 74-52. 1720

Panie

pragnące mieć zgrabne i piękne nożyczki, noszą angielskie pończochy gumowe tylko z Specjalnego Składu Wyrobów Gumowych, - chirurgicznych i higienicznych -

S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. CENNIKI BEZPŁATNIE. 1915

DRZEWKA i KRZEWY OWOCOWE ozdobne, byliny i róże

ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ — CENY NISKIE 2123

w ogródku Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego — Lwów, Kopernika 20.

FABRYKA WĘDLIN J. KOTOWICZARYNEK 25 **ŻÓŁKIEWSKA 119**
Tel. 63-34 **POLECA** Tel. 64-72**WĘDLINY ŚWIĄTECZNE**

CZYSTO WIEPRZÓWE. 20985

Ceny konkurencyjne. Proszę się przekonać.

KONKURS 2127

na posadę portjera w I. Domu Techników T-wa Bratniej Pomocy Stud. Pol. Lw. Ubiegać się mogą mężczyźni (kawalerowie lub żonaci) 1. w wieku od 25-35 lat, 2. mający odbyłą służbę wojskową, 3. narodowości polskiej, wyznania rzymsko-katol.

Termin składania podań w godz. 18-20 codziennie z wyjątkiem świąt w Administracji I. Domu Techników (Issakowicza 18) upływa z dniem 23-go kwietnia b. r. Wydział T-wa Br. Pom.

NERWOLChemika Dra **FRANZOSA**, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw 20970**REUMATYZMOWI**

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.2135 **Rakiety** krajowe od zł. 22, zagran. już od zł. 28, piłki, obuwie tenisowe, daszki od słońca, swetry tenisowe białe i kolor. po cenach konkurencyjnych poleca **MAGAZYN SPORTOWY Jakóba Rosenmana** Lwów, Akademicka 26. Tel. 19-61.**24 zł. Nakrycia stołowe 24 zł.**z chińskiego srebra: 6 łyżek, 6 widel., 6 noży i łyżeczek tylko u **B. Grünberga, Lwów, SYKSTUSKA 4.** 1836 Tel. 59-22.**Łóżka mosiężne**

180 zł. kuchenne 13 zł. Łóżka skrzynkowe tapicer. 50 zł. Siatkowe skrzynk. 35 zł. Amerykanki 35 zł. Angielskie 65 i 80 zł. Dziecinne 30 zł. Otomany 60 zł. Foteliki 45 zł. 3 poduszki 30 zł., włosienne 70 zł. Wkładki druciane 28 zł. — Łóżka polowe 28 zł. Wieszadła 18 zł. Umywalki 4-50 zł. 1886

WYTWÓRNIA L. JAGOSZEWSKI Lwów, Łyczakowska 132, ostatni przyst. tramw